

Spotkanie przedstawicieli parlamentów Państw Układu Warszawskiego

WARSZAWA (PAP) Z okazji 20-lecia powstania Organizacji Układu Warszawskiego odbędzie się w dniach 14-15 maja bieżącego roku w Warszawie spotkanie przedstawicieli parlamentów Państw - Stron Układu.

A. Kosygin udał się do Libii

MOSKWA (PAP) Na zaproszenie strony libijskiej, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin udał się 11 bm. z oficjalną wizytą do Libii.

Wyroki śmierci w procesie spiskowców

W stolicy Egiptu zakończył się w sobotę proces 92 osób, aresztowanych przed 13 miesiącami za udział w spisku mającym na celu obalenie rządu prezydenta Sadata. Oskarżeni w kwietniu 1974 brali udział w napadzie na Włoską Akademię Techniczną w Kairze gdzie zginęło wówczas 11 osób. Sąd wydał trzy wyroki śmierci.

Port Said będzie wolnym portem

Port Said będzie strefą wolnego handlu. Dekret w tej sprawie wydał w dniu 8 bm. prezydent Egiptu ANWAR SADAT. Cały port i jego najbliższe okolice będą strefą bezcłową a zagranicznym inwestorom i handlowcom przyznane zostaną wszelkie udogodnienia finansowe.

Wzajemne wizyty okrętów ZSRR i USA

Agencja TASS poinformowała w piątek, że dla uczczenia 30 rocznicy zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami w dniach 12-17 maja odbędzie się wymiana oficjalnych wizyt okrętów wojennych ZSRR i USA.

Grupa okrętów radzieckich, w której skład wejdą niszczyciele „Bojkij” i „Zguczij” pod dowództwem kontradmirała Aleksieja Kalinina, przybędzie do Bostonu.

Jubileusz Jana Parandowskiego

11 maja JAN PARANDOWSKI — wybitny prozaiak, eseista, i tłumacz literatury klasycznej, długoletni prezes polskiego Pen-Clubu, obchodzi 80 rocznicę urodzin. Pisarstwo J. Parandowskiego zdobyło wielką pozycję i uznanie czytelników w kraju i poza granicami.

J. Parandowski otrzymał najwyższe odznaczenia państwowe m. in. Sztandar Pracy I Klasy oraz Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski, a w 1964 r. za całokształt twórczości literackiej Nagrodę Państwową I stopnia.

Z okazji rocznicy urodzin minister kultury i sztuki złożył jubilatowi życzenia oraz wyraził uznanie za wielki wkład w rozwój polskiej literatury.

17 maja w Zielonej Górze centralne obchody Święta Ludowego

WARSZAWA (PAP) Odbędzie się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego obchodów Święta Ludowego, które przypadają na dzień 18 maja br. Zgodnie z zaleceniami Sekretariatu KC PZPR i NK ZSL tegoż dnia centralne uroczystości święta odbędą się w dniu 17 maja br. w Zielonej Górze.

Zbrojny incydent na Cyprze

LONDYN (PAP) Siły pokojowe ONZ na Cyprze zostały w sobotę postawione w stan wzmoczonego pogotowia, po ostrej wymianie strzałów, do jakiej doszło w nocy z piątku na sobotę między wojskami tureckimi a żołnierzami Cypryjskiej Gwardii Narodowej. Wymiana strzałów trwała około godziny, nie zanotowano jednak żadnych ofiar. Incydent ten był pierwszym od 1 kwietnia poważniejszym naruszeniem zawieszenia broni na wyspie.

Niepokoje w Laosie

PARYŻ, LONDYN (PAP) W Vientiane podano w sobotę o rezygnacji dwóch członków gabinetu, a także kilku innych osobistości rządowych. Do dymisji podali się: Ngon Sananikone — minister finansów oraz Sisouk Na Champassak — minister obrony.

Z doniesieniem o rezygnacji ministrów zbiegła się wiadomość, iż neutralistyczne oddziały wojskowe stacjonujące w mieście Vang Vieng, o 100 km na północ od Vientiane — przeszły na stronę ruchu Patet Lao. Dowódcą tymi oddziałami był Sing Chanthakumane uznał Patet Lao za sojuszników.

Dzisiaj obraduje w Warszawie

XVII plenarne posiedzenie KC PZPR

poświęcone omówieniu kierunków dalszego doskonalenia funkcjonowania władz i administracji terenowej. Na Plenum przedstawiona zostanie także informacja o sytuacji międzynarodowej i polityce zagranicznej PRL.

a w Magazynie „Poniedziałek”

reportaż ZBIGNIEWA KWIATKOWSKIEGO z cyklu „Ludzie i zdarzenia” (str. 3).



JAN BRZEŹNY wygrywa etap do Karl-Marx-Stadt. Sport str. 7 i 8. Tam też felieton-refleksja o Wyciągu Pokoju ADAMA OGORZALKA.

Delegacja KW PZPR powróciła z Lipska

(Inf. wł.) Do Krakowa powróciła z Lipska delegacja KW PZPR pod przewodnictwem sekretarza KW — tow. Mariana Smuła, która uczestniczyła w obchodach 30 rocznicy zwycięstwa nad faszystami. Członkowie delegacji zapoznali się także z doświadczeniami w pracy lipskiej organizacji partyjnej SED. Informacje ze świata str. 4.



Mimo zmiennej pogody wolne od pracy dni upłynęły na ziemi krakowskiej pod znakiem wypoczynku. Dużą frekwencją cieszył się zlot turystów w Ostrowie koło Tarnowa, gdzie koronną imprezą były biegi przełajowe o Puchar Zwycięstwa. Obłożona przez turystów była Zawoja. Na zdjęciu W. Kłaga dolina Mnikowska. O tym jak wypoczywaliśmy czytają na str. 1 i 7. MAGAZYN „PONIEDZIAŁEK” już za tydzień!

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GAZETA Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

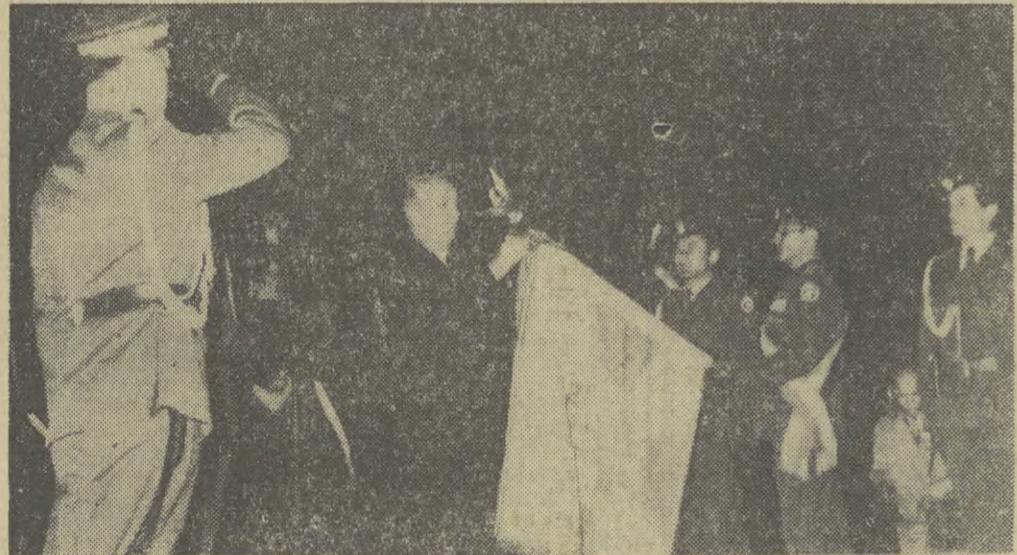
12. V. 1975 R.
NR 107 (8445)
BOK XXVII
CENA 1 ZŁ
A.

PONIEDZIAŁEK
8 Stron

Kraj uroczystości obchodził 30 rocznicę zwycięstwa nad faszystami

Niechaj naród po wsze czasy zachowa pamięć o tych którzy walczyli o Polskę wolną i sprawiedliwą

Przemówienie Edwarda Gierka ■ Deklaracja Sejmu PRL ■ Apel Zwycięstwa



N/z: podczas dekorowania sztandarów.

WARSZAWA (PAP)

9 maja, w Dniu Zwycięstwa, Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zebrał się na uroczystym posiedzeniu zwołanym z inicjatywy Klubów Poselskich PZPR, ZSL i SD w związku z 30-leciem zwycięstwa nad faszystami.

Obrady Sejmu PRL stanowią centralny moment obchodów Dnia Zwycięstwa w 1975 r. — święta całego narodu.

Wechodzących do gmachu Sejmu witały sztandary historycznych jednostek Wojska Polskiego — szczególnie zasłużonych w walkach z hitlerowskim najeźdźcą na bojowym szlaku od Lenino do Berlina: 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, 1 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa”, 1 Brygady Artylerii im. gen. Józefa Bema,

Batalionu Kobięcego im. Emilii Plater i Dywizji Piechoty.

Zbliża się godzina 10.00. Posłowie na Sejm zajęli swe miejsca na ławach w półkolistej sali obrad ludowego parlamentu.

Wśród posłów — Edward Gierka. Obecni są członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady, Henrykiem Jabłońskim oraz członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów, Piotrem Jaroszewiczem.

Szczelnie zapełniona jest galeria sejmowa. Zajęli na niej miejsca zaproszeni do udziału w uroczystym posiedzeniu Sejmu przedstawiciele Ludowego Wojska Polskiego oraz kombatancki — członkowie ZBoWiD: żołnierze, partyzanci, uczestnicy ruchu oporu, byli więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Wśród nich — były dowódca (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Sejm PRL na uroczystym posiedzeniu w trzydziestą rocznicę bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskich Niemiec z całą siłą podkreśla historyczne i przełomowe znaczenie odniesionego zwycięstwa w dziejach narodu polskiego. Sejm w pełni aprobuje treści zawarte w wystąpieniu posła EDWARDA GIERKA — I sekretarza KC PZPR.

Zwycięstwo nad hitlerowską Rzeszą oznaczało dla narodu polskiego wyzwolenie ojczystego kraju spod okupacji; uratowanie Polaków przed biologiczną zagładą, zjednoczenie z macierzą przastarych ziem nad Odrą, Nysą i Bałtykiem.

Zwycięstwo nad faszystowską Rzeszą było dziełem narodów sprzymierzonych w wielkiej koalicji antyhitlerowskiej. Pokolenia Polaków zawsze pamiętały będą o rozstrzygającej roli Związku Radzieckiego, jego sławnej armii, która przyniosła wolność Polsce i wniosła do zwycięstwa główny, decydujący wkład.

Polska była pierwszą ofiarą hitlerowskiej agresji zbrojnej, poniosła olbrzymie straty

ludzkie i materialne. Dzień zwycięstwa witaliśmy jako jego współtwórcy. Na gruzach Berlina, obok sztandaru radzieckiego, flagę biało-czerwoną wzniosł żołnierz polski.

Wyrażając uczucia całego narodu Sejm: oddaje cześć wszystkim Polakom walczącym z faszystami — słaui męstwo i ofiarność żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, którzy u boku Armii Radzieckiej przeszli zwycięski, wyzwoleny szlak od Lenino do Berlina — składa hołd pamięci ponad sześciu milionów obywateli polskich, którzy stracili życie w walce z hitlerowskim najeźdźcą lub zginęli w wyniku ludobójczych działań eksterminacyjnych okupanta, ofierze i cierpieniu milionów więzionych w obozach.

Sejm wyraża uznanie dla dołczychaszowych poczynąń rządu mających na celu zapewnienie uczestnikom walk o narodowe i społeczne wyzwolenie Polski oraz pozostałym w nich wdowom i sierotom — jak najdalej idącej pomocy materialnej oraz moralnej. (CIĄG DALSZY NA STR. 2)

MOTTO:

Konserwatysta jest przywiązany do starych błędów, podczas gdy reformator pragnie zastąpić je nowymi. Tych wszystkich czytelników, którzy uważają się za ludzi rzeczywistości, postępowych i nowoczesnych, chciałbym przestrzec przed trzymaniem w suchych księgozbiorkach dzieł, rozpraw i publikacji poświęconych moralności seksualnej. Na wszelki wypadek radziłbym także powykreślać ów termin i zbliżone doń sformułowania z wszelkiego rodzaju leksykonów i encyklopedii. Ostrzeżenie moje dotyczy również ewentualnych rozmów w gronie znających: po co naroząc się na zarzut dyskutowania o pseudoproblemach? O czymś, co w ogóle nie istnieje?

Nie, nie pić! Nie mam również gorączki! Po pro-

Hasło PONIEDZIAŁKU:

Bądź prorokiem we własnym kraju

stu, powodowany zwykłą zycielnością, dziele się wnioskami jakie należy wyciągnąć z autoritatywnej wypowiedzi udzielonej tygodnikowi „Kultura” przez Artura Sandauera. Człowieka, który jednym krótkim zdaniem udowodnił, że wszyscy filozofowie, pedagodzy i moralisci jacy kiedykolwiek podejmowali temat „moralność seksualna”, przypominają jako żywo średnio-wiecznych scholastyków dysputujących o ilości diabłów mieszczących się na lepku od szpilki. A oto owio odkrywcze zdanie:

„Życie seksualne w zasadzie niewiele ma z moralnością wspólnego”.

Jestem głęboko przekonany, że wyciągnięcie praktycznych wniosków z tej rzeczywistości rewolucyjnej myśli położy na wielki kres wszelkiego rodzaju frustracjom i wolności świat od trapiącej go koszmarniej uludy.

Wprawdzie cytuję Mistrza (w dziedzinie krytyki literackiej) nie wymaga „w zasadzie” komentarzy, aby jednak nikt nie zarzucił mi, że wyrzucam zdanie z kontekstu, pozwolę sobie przypomnieć, iż był on poprzedzony pięknym skądinąd twierdzeniem, że moralność,

to „krzywdą duchową lub fizyczną wyrządzona drugiemu człowiekowi”.

Wprawdzie ogół przez krzywdę rozumie raczej niemoralność, ale — nie bądźmy drobiazgowi...

Zastanówmy się raczej i zważmy u siebie: czy seks grupowy (zwany przez zacofańców „orgią”) wyrządza drugiemu człowiekowi krzywdę? A może krzywdzi drugiego człowieka amatorska lub zawodowa prostytucja? Czy ktokolwiek dopatry się krzywdy duchowej np. w sodomii? Albo w tak modnym ostatnio na Zachodzie zwyczajnym wymianianiu się żonami? Ba, wydaje się, że nawet zdrada małżeńska — jak długo współmałżonek nic o niej nie wie — trudno byłoby określić mianem krzywdy.

A skoro w żadnej z owych praktyk nie można dopatrzeć się krzywdy wyrządzonej drugiemu człowiekowi, wniosek stąd prosty: żadna z nich nie jest niemoro-

Walna. Tak więc krytyczno-literacka — przepraszam! — krytyczno-moralna teza Sandauera udowodniona została ponad wszelką wątpliwość. A jeśli ktoś myśli inaczej, jest z pewnością człowiekiem obłędnie wystydliwym. Nie wierzciecie, kochani! — No, to posłuchajcie, co w innym miejscu pisze znany krytyk:

„Seks nabiera w Polsce bardziej niż gdzie indziej charakteru wystydliwie obłędnego. Na „te sprawy” reaguje się chamsztem albo wystydliwym rumieńcem. Nikt nie przynia się publicznie nawet do tak niewinno zbrozenia jak homoseksualizm”.

Rzeczywiście, beznadziejnie jest to nasze społeczeństwo.

WIESŁAW MERCIK

P. S. Ktoś mógłby spytać, dlaczego tak bardzo wzięłem sobie do serca wypowiedź pana Sandauera. Należy on bowiem, jak wyjaśnia Ewa Berberjusz, autorka drukowanej w „Kulturze” ankiety, do grupy „tych świątliwych osób, których nazwiska zaopatrzone są literkami tytułów naukowych, co prócz wiedzy, obciążało ich dodatkową odpowiedzialnością za słowo”.

No więc co, mam nie wierzyć? (W. M.)

Nie wszystko zaczyna się i kończy na wyciągowym samochodzie



Wywiad z JERZYM HARASYMOWICZEM-BRONIUSZYCEM

— Zaczniemy od wątku dość prozaicznego; wiążę, że nie najlepiej Pan mieszka...

— Niezależność ma swoje dobre strony, trzeba jednak pamiętać o kosztach.

— Odbieram to z melancholią. Wszak w Pańskiej twórczości można wyróżnić trzy nurty, a jeden z nich jakże silnie związany jest z Krakowem. Więc, cośmy się należało i pocie...

— Szalenie lubię Kraków, bo to jedyne miasto poetów, ale też zazwyczaj żyło im się nie najlepiej; sam Wyspiański mógłby tu posłużyć za przykład.

— No cóż, skoro już zaczęliśmy o Kraków, interesuje mnie, jak Pan tłumaczy wyjście z „Mitu o św. Jerzym”, z za-

Najtłoczniej w Zakopanem i N. Sączu

Trzy dni dobrego wypoczynku przy zmiennej pogodzie

„Święto kwitnącej jabłoni” — „Święto pasterskie”

Trzy minione dni upłynęły przy zmiennej, miejscami deszczowej aurze, ale za to w atmosferze dobrego wypoczynku. Odnotowaliśmy wzmoczony najazd turystów do miejscowości wypoczynkowych, gdzie noclegi trzeba było zamawiać na długo przed terminem 8-dniowej majówki. W Zakopanem gościło 60 tys. turystów, szczególnie tłok panował w rejonie Kuźnic. Obłożona była kolejka na Kasprowy, która od dzisiaj zostaje unieruchomiona na czas rocznego remontu. W Tatrach nadal zimowe warunki, a więc i jedna z ostatnich okazji do uprawiania narciarstwa.

Dużym powodzeniem cieszyły się flisackie łodzie w Pieninach, które w pierwszych dniach tegorocznych spływów przełomem Dunajca przewoziły ponad 2 tys. turystów z Czorsztyna do Szczawnicy. Efektowne i udane były imprezy (DALSZY CIĄG NA STR. 7)

Samochód P-70 rozbity Tragedia pod Wieliczką

(Inf. wł.) Do tragicznego wypadku drogowego doszło w czwartek ok. godz. 18.45 na szosie pod Wieliczką. W kierunku Bochni zdążyła kolonna samochodów, a wśród nich „P-70” nr rej. 99-43 SP kierowany przez Mariana Kure, pracownika huty „Ferrum” w Katowicach, zamieszkałego w Sosnowcu. W pojeździe oprócz kierowcy znajdowała się jego żona i dwoje dzieci. W pewnym momencie Marian Kura zjechał na lewo i na odrodku drogi prowadzącym pod górę

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

NOTES REPORTERA

Apel Zwycięstwa

Plac Zwycięstwa. Światła reflektorów wydobywają z cienia kolumnadę Grobu Nieznanego Żołnierza.

Zbliża się godz. 20.00. Na uroczystość przybywają: Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz oraz członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego, sekretarze i członkowie Sekretariatu KC PZPR — członkowie władz naczelnych bratnich stronnictw politycznych ze Stanisławem Guewą i Andrzejem Benesem.

W licznej grupie kombatan-tów: marszałkowie Polski Mi-chal Rola-Zymierski i Marian Spychalski,

I Klasy, 6 Pomorska Dywizja Powietrzno-Desantowa — Stan-dard Pracy I Klasy, 10 Sudecka Dywizja Pancerna — Krzyż Grunwaldu II Klasy, i War-szawska Brygada Artylerii Ar-mat — Sztandar Pracy II Klasy, Jednostka Obrony Wybrzeża — Krzyż Grunwaldu II Klasy, I Warszawski Pułk Czołgów — Krzyż Komandorski Orderu Od-rodzenia Polski.

Po defiladzie przedstawiciele krajów zwycięskiej koalicji an-tyhitlerowskiej, ambasadorzy: Związku Radzieckiego — Stanisław Piłotowicz, USA — Richard T. Davies, Wielkiej Brytanii — George Frank Norman Radda-

MOSKWA (PAP) Związek Radziecki uroczysto obchodził 30 rocznicę zwycięstwa. Wielka manifestacja odbyła się w Moskwie.

Podczas przyjęcia na Kremlu wydanego z okazji 30-lecia zwycięstwa narodu radzieckiego Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksei Kosygin, Michaił Susłow i Andriej Gromyko, spotkali się z przewodniczącymi delegacji krajów socjalistycznych.

Przewodniczący delegacji złożyli serdeczne gratulacje przywódcom radzieckim i całemu narodowi radzieckiemu z okazji wielkiego zwycięstwa. Ze swej strony przywódcy radziecy przekazali podziwienia i gratulacje przywódcom bratnich partii i państw oraz narodom krajów socjalistycznych.

Obecny jest prezes ZG ZBOWID Stanisław Wronski.

Przybyła delegacja Minister-stwa Obrony ZSRR z marszał-kiem lotnictwa Siergiejem Rude-nką oraz przedstawicielami Zjed-noczonego Dowództwa Sił Zbroj-nych Państw — Stron Układu Warszawskiego gen. armii Afan-sij Szegelow.

Rozpoczyna się apel zwycię-stwa.

Padła komenda: poczty sztand-ardowe do dekoracji.

Aktu dekoracji dokonuje E. Gierek. Towarzyszy mu gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Oznaczenia otrzymują m. in.: I Warszawska Dywizja Zmecha-nizowana — Sztandar Pracy

PRZYJĘCIE W AMBASADZIE ZSRR

Z okazji 30 rocznicy zwycię-stwa nad hitlerowskim faszysz-mem ambasador Związku Ra-dzieckiego w Polsce Stanisław Piłotowicz wydał 9 bm. przy-jęcie w salach ambasady ZSRR w Warszawie.

Wśród gości obecni byli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z pre-mierem Piotrem Jaroszewiczem.

OBCHODY W KRAJU WARSZAWA (PAP)

9 bm w całym kraju odby-wały się obchody 30 rocznicy zwycięstwa nad faszysmem. Na Westerplatte — miejscu, gdzie padły pierwsze strzały II wojny światowej — odbyła się wielka manifestacja młodzieży ziemi gdańskiej.

Manifestacje patriotyczne od-były się także w wielu innych regionach.

Kulminacyjnym punktem ob-chodów 30 rocznicy zwycięstwa oraz powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do macierzy była

W pracowniach pisarzy

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— Skąd tak wiele zieleni, ma-cierzanek, dziętebli w Pańskiej twórczości?

— Jest to, jak gdyby miłość do ziemi ojczystej — to brzmiał jak z czytania — ale nie za wiele tego w naszej poezji. A z tej Sądceczyny powstały książki rdzennie polskie, „Madonny polskie”, „Pastorałki polskie”, „Weranda polska” — już same tytuły mówią o czym to jest. Aż ten krajoznawca zaprowadził do wzgórza zwanego Wawelem, bo o tym teraz piszę...

— Ale to nie pierwsze Pół-skie wejście na Wawel, bo jest już taki poemat Pańskiego pła-ku „Wawel” o ponownym o-twarciu grobu Kazimierza Ja-giellończyka...

— Wie Pan, to są sprawy na-szej godności narodowej; czym byliśmy i czym jesteśmy. Trze-ba pamiętać, że nie wszystko się zaczyna i kończy na wyści-gowym samochodzie i koloro-wym telewizorze. Jest tradycja... — Właśnie tradycję uznaliśmy za trzeci nurt Pańskiej twórczo-ści...

— Ona teraz przeważa i re-

Niechaj naród po wsze czasy zachowa pamięć o tych, którzy walczyli o Polskę wolną i sprawiedliwą

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Armii Ludowej i b. naczelny dowódca Ludowego Wojska Polskiego, marszałek Michał Rola-Zymierski, marszałek Polski — Marian Spychalski, b. dowódca, I Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki gen. broni Zygmunt Berling. Są na galerii delegacje warszawskich zakładów pracy i młodzież. W loży — szefowie przedstawicielstw dyplomatycz-nych. Obecnie są zagraniczne de-legacje weteranów walk rewolu-cyjnych, kombatanów i ofiar wojny — wśród nich delegacja okrytej chwałą Armii Radzieckiej z marszałkiem lotnictwa Siergiejem Rudenką.

Godzina 10.00. Marszałek Sejmu Stanisław Guewa, w obecności wicemarszałków Sejmu — Andrzeja Benesa, Haliny Skib-niewskiej i Andrzeja Werblana, trzykrotnym uderzeniem łaski marszałkowskiej otwiera uroczy-ście posiedzenie. Serdecznie wita zaproszonych gości.

Marszałek prosi o zabranie głosu i sekretarz KC PZPR, po-sła Edwarda Gierka.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Zwycięstwo zapewniło narodowi polityka Polskiej Partii Robotniczej i obozu demokracji, zaspalającą walkę narodowo-wyzwoleńczą z walką o społeczne wyzwolenie narodu, budującą zręby wieczystej przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego, gwarantującą niepodległość, terytorialną integralność i bezpieczeństwo naszej ojczyzny.

Wyniki zwycięstwa znalazły trwałe zabez-pieczenie w niezłomnym sojuszu, nierozre-walnej przyjaźni i braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim. Owocują przyjacielska współpraca ze wszystkimi krajami socja-listycznymi.

W rezultacie konsekwentnej polityki Związku Radzieckiego, Polski Ludowej i całej so-cjalistycznej wspólnoty, walka o powszechnie międzynarodowe uznanie nienaruszalności la-du polityczno-terytorialnego w Europie, u-kształtowanego w wyniku zwycięstwa została uwieńczona sukcesem. Wyrazem tego jest między innymi układ PRL z RFN o pod-stawach normalizacji wzajemnych stosun-ków, w którym oba państwa zgodnie stwier-dzają, że granica na Odrze, Nysie i Bałtyku stanowi ustaloną i nienaruszalną zachodnią granicę państwową PRL.

Wyniki i konsekwencje zwycięstwa z 1945 r. zostały utrwalone i wzbogacone wielkimi do-konaniami narodu polskiego w budowie so-cjalizmu, a zwłaszcza: osiągnięciem już na-dal rozwijającym potencjał ekonomiczny Polski — materialną i duchową siłą społeczeństwa, które w socjalistycznym zespoleniu patriotyzmu z internacjonalizmem odnajduje

W najlepszą gwarancję swego bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju — jednością narodu kształtowaną w walce z hitleryzmem, w re-alizacji programu KRN i PKWN w odbudo-wie kraju, a dzisiaj stałe wzbogacaną i umac-nianą na gruncie socjalistycznych przemian.

W 30-lecie dzielących nas od zwycięstwa nad faszysmem dokonaliśmy wiele. Lud pracujący miast i wsi stał się prawowitym gospodarzem i główną siłą twórczą państwa. Nadzranym celem wszystkich naszych poczynań uczyniliśmy dobro człowieka. Taką jest istotna treść strategii budownictwa socja-listycznego, którą rozwinął VI Zjazd PZPR. W pracy dla ojczyzny, dla jej socjalistyczne-go rozwoju skupia się dziś cały naród: robotnicy; chłopcy i inteligencja, członkowie PZPR, ZSL i SD oraz szerokie rzesze bezpartyjnych.

Sejm uroczysto oświadcza, że naród polski nie będzie szczędził sił dla dalszego utrwalenia pokoju i przekształcenia odprężenia w stosunkach międzynarodowych w proces nie-odwracalny. Sejm wyraża pełne poparcie dla pomyślnego i rychłego zakończenia prac Euro-pejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współ-pracy.

Sejm PRL wzywa cały naród do pełnej re-alizacji zadań obecnego planu 5-letniego i do aktywnego udziału w wypracowaniu dal-szych kierunków społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, które wytyczy VII Zjazd PZPR. Niechaj w świadomości naszego narodu za-chowa się po wsze czasy pamięć o tych wszystkich, którzy nie szczędzili życia i krwi w walce z faszysmem hitlerowskim o Polskę wolną i sprawiedliwą.

WYSOKI SEJMIE! RODACY!

Święcimy dziś trzydziestą ro-znicę zwycięstwa nad faszysz-mem, trzydziestą rocznicę zakoń-czenia II wojny światowej w Eu-rope.

Była to sprawiedliwa wojna narodów przeciw najbardziej zło-wrogiej sile, jaką znały dzieje, przeciw ludobójczemu hitleryz-mowi. Szło w niej o wartość naj-wyższą i sprawy najważniejsze: o byt narodów, o godność człowieka, o ocalenie kultury.

Naród nasz, mimo olbrzymiej przewagi agresora pierwszy pod-jął zbrojną walkę przeciw wo-jskom hitlerowskim. Celem, do którego zmierzali Niemcy hit-lerowskie było wymazanie Pol-ki z mapy Europy, była całko-wita eksterminacja Polaków. Szesć milionów obywateli naszego kraju poniosło śmierć z rąk okupantów.

Wojna i okupacja hitlerowska wystawiły na najwyższą próbę wszystkie duchowe i materialne siły naszego narodu. W walce o wolność wzniosł się on na naj-wyższe szczyty bohaterstwa, nigdy nie zdobył broni.

Dziś, w rocznicę wielkiego zwycięstwa, uczymy pamięć żołnierzy polskich poległych na polach bitewnych, partyzantów i bojowników ruchu oporu zame-czonych w katowcach gestapo i obozach koncentracyjnych, zamordowanych na ulicach naszych miast i wsi, tych co zgineli w pożarach i pod gruzami domów. Uczymy pamięć poległych chwila skupienia, chwila poświęconej im ciszy.

Z bohaterskich zmagaj wojen-nego pokolenia czerpiemy siłę ideową i moralną, a z lekcji hi-storii wyłączeniśmy wszystkie wnioski i nauki.

Imperializm niemiecki służył po panowanie nad światem, to też w walce z nim sprzymierzyli się w wielkiej koalicji dziesiątki państw i narodów.

Główna, rozstrzygająca siła tej koalicji był Związek Radziecki. Pierwszy kraj socjalistyczny po niespełna ćwierćwiecze istnienia okazał się jedynym na kontynen-cie europejskim państwem zdolnym skutecznie stawić czoła a-gresorowi. Potęgą ZSRR, boha-terstwem ludzi radzieckich budziły uczucia podziwu, szacunku i sympatii, wzmacniając autorytet ideałów socjalizmu. Socjalistyczne państwo przyniosło Europie wy-zwolenie.

Hitleryzm zdołał przygotować i podjął swe zbrodnicze dzieło, wyrósł w groźną potęgę militarną dlatego, że początkowo rządy wielu państw kapitalistycznych — późniejszych ofiar i przeciwni-ków Rzeszy hitlerowskiej — go-dziły się na przygotowanie do agresji, czasem wręcz sprzyjały jej, a później ofiarne podję-ły tryb drożniczego kraju z ru-ru, dzieło budowy nowej, socja-listycznej Polski.

Zwycięstwo 1945 r. otworzyło przed naszym narodem wielką historyczną szansę. Szansa ta przez współczesne pokolenia Po-laków została w pełni wykorzy-stana! Rozwiązaliśmy wszystkie podstawowe problemy bytu na-rodowego: niepodległość i bez-pieczność, sprawiedliwych sęd-ziów opadających historycznym sęd-ziom narodu granic, wszech-stronnego rozwoju.

Jedność moralno-polityczna naszego narodu, zrodzona w walce wyzwolenczej, ugruntowana i wypełniona nową treścią w bu-dowie socjalizmu jest naszą hi-storyczną zdobyczą, wielkim źród-łem siły, podstawą przyszłości.

Wraz ze zwycięstwem nad fa-szysmem sprawą najważniejszą stała się budowa trwałego poko-ju. Do tego zmierzają decyzje zwycięskich mocarstw na histo-rycznej konferencji poczdamskiej. Postanowienia poczdamskie, odpowiadające żywotnym interesom całej Europy, zaspo-kajają zarazem podstawowe in-teresy Polski. Dziś możemy stwierdzić: sprawiedliwe i bez-pieczne granice Polski ustalone w Poczdamie są ostateczne i po-wszecznie uznane.

Ustanowienie i umocnienie pokojowego ładu w powojennej Europie jest wielką historyczną zasługą ZSRR i całej socjalistycznej wspólnoty. Jest to zasługa polityczno-obronnego sojuszu Układu Warszawskiego. Ważny do tego dzieła wkład wniosła nasza ojczyzna poprzez niezłomny sojusz i współdziałanie z Krajem Rad, poprzez umacnie-nie socjalistycznej wspólnoty, poprzez konsekwentną i aktyw-ną politykę na arenie między-narodowej.

Uplwają 30 lat pokoju w Eu-rope. Dominującą cechą obecnego czasu stało się odprężenie. Szczególną wagę dla procesu odprężenia ma nawiązany w o-staniach latach dialog radziecko-amerykański. Wyrażamy na-dzieję, że kierunek ten będzie pomyślnie kontynuowany. Jest to potrzebne dla pokoju świata, dla zapobieżenia globalnemu konfliktowi nuklearnemu.

Ważny dla całej ludzkości, a podstawowy dla wszystkich na-ródów naszego kontynentu, jest rozwój odprężenia w Europie. Obok państw socjalistycznych do tego procesu istotny wkład wniosły Francja, nasi północni sąsiedzi, szereg innych krajów Europy zachodniej.

Dzięki wysiłkom wspólnoty socjalistycznej wygrana została długa polityczna walka przeciw-ko siłom zimnej wojny i zachodniomocnościami rewantyżmu, o nieodwracalność polityczno-terytorialnego stanu rzeczy w Europie, ukształtowanego w wyniku zwycięstwa nad hitle-rowską Rzeszą. Kluczowe pod tym względem znaczenie miało powstanie i rozwój NRD.

Przez ostatnie dwa dni 130 żoł-nierzy OTK pracowało w czynie społecznym przy wykopie pod przy-szłą sieć wodociągową pod kopcem Kościuszki. Czyn ten podjęty przez członków SZMW trwać będzie przez cały maj i początek czerwca. Na zdł. podczas nie-dzielnego czynu.

W ostatnich latach integral-na część procesu odprężenia stała się normalizacja stosun-ków z RFN. Podkreśliśmy za-wsze i stwierdzamy to raz je-szcze, że układ zawarty przez Polskę z RFN jest dobrą pod-stawą wszechstronnej normali-zacji stosunków. Przystępujemy do i będziemy przestrzegać. Te-go samego oczekujemy od RFN. Równocześnie mówiliśmy i mówimy: rzeczywista, a nie tylko formalno-prawna, normali-zacja wymaga rozwiązania problemów, które pozostawiła wojna, problemów spowodowa-nych przez zbrodnie hitlerizmu wobec naszego narodu.

Tendencjom realistycznym w RFN, które występują w imię trwałego ułożenia dobrych sto-sunków między Polską i RFN zawsze wychodziliśmy na przesa-i i teraz również gotowi je-stemy je powitać. Z uwagą od-rotnymy się do ostatnich oświad-zeń przywódców koalicji rzą-dowej, jak też niektórych in-nych polityków RFN. Świadczą one o doświadczeniu szczególnej moralno-politycznej wymowy ułożenia stosunków między naszymi krajami oraz ich znaczenia dla rozwoju sytuacji euro-pejskiej. Rzecz jasna, nie mo-żemy nie dostrzegać sił rewizjo-nistycznych i nacjonalistycz-nych, które chciałyby cofnąć RFN i Europę na pozycje zim-nej wojny. My, Polacy mamy prawo bacznie śledzić sytuację w RFN. Właśnie dlatego, że pamiętając o przeszłości stosunków polsko-niemieckich i wyciągając z niej wnioski — myślimy o przyszłości, o perspektywie po-kojowego współzycia narodów obu krajów, niezbędnego dla nich i niezbędnego dla Europy.

Współ i w ścisłym współdzia-laniu z Krajem Rad, z naszymi sąsiadami bratnią Czechosłowac-ją i NRD, wspólnie z innymi na-szymi sojusznikami i przyjaciół-mi będziemy dalej konsekwentnie iść drogą odprężenia. Będziemy nadal dążyć na rzecz pomyślnego zakończenia Euro-pejskiej Konferencji Bezpie-czeństwa i Współpracy, spotka-niem na najwyższym szczeblu.

30 lat temu witaliśmy pierw-szy dzień pokoju. Radowali-smy się nim ponieważ przynio-sił kres naderżkiemu cierpieniu

naszego narodu i wienzył zwy-cięstwem jego bezprzykładny heroiczny wysiłek. Radość naszą łączyła się z bólem po ofiarach i stratach, łączyła się z nadzie-ją na rozkwit odradzającej się ojczyzny i nowego życia narodu.

Nadzieja ta została spełniona. Przewodzący wirtwalnie zapo-czątkowane przed 30-tu laty dzieło budowy Polski silnej i bezpiecznej, Polski socjalistycznej, zapewniającej coraz lepsze warunki życia narodu i wno-szącej godny wkład do rozwo-ju Europy, do postępu ludzko-ści. Z tą świadomością realizu-jemy konsekwentnie społeczno-ekonomiczny program VII Zjaz-du Partii. Z tą świadomością przygotowujemy VII Zjazd nasz-jej partii. Chcemy, aby jego uchwały były kontynuacją dynamicznej strategii rozwojowej, aby następne 5-lecie przyniosło naszemu narodowi dal-szy wszechstronny postęp.

W imieniu pokolenia, które z bronią w ręku witalo przed 30-tu laty Dzień Zwycięstwa, zwracam się do młodych Polaków: jesteście spadkobiercami najwspanialszych patriotycznych tradycji, jesteście spadkobiercami heroicznego czynu narodu, dzielnicy i odwagi, która wasi ojcowie i matki odzyskali i zbudowali najjaśniejszą walką i najcięższymi wyrzeczeniami.

Budowaliśmy ją z myślą o Was — o godnym życiu nowych pokoleń, o godnym miejscu na-szego narodu.

Pracujemy dziś razem dla niej tak, aby swym kształtem, siłą swej gospodarki, rozwojem nauki, nowoczesnością techniki, bogactwem kultury, poziomem życia i jakością stosunków społecznych — odpowiadała najgorętszym naszym pragnieniom i najsil-niejszym marzeniom.

Budując taką Polskę, wela-my w życie testament wszystkich, którzy przed 30-tu laty przynieśli naszemu narodowi zwycięstwo największe i naj-jaśniejsze ze wszystkich zwy-cięstw w jego tysiącletniej hi-storii.

Przemówienie E. Gierka po-stawiając przyjmując gorącymi okłaskami.

Następnie głos zabrali posowie gen. armii Wojciech Jaruzelski (PZPR), Henryk Szafranski (PZPR), Józef Ozga-Michalski (ZSL), Konstany Lubiński (bezp. „Znak”), Bohdan Czesko (PZPR), Karol Dabek (PZPR), Jerzy Ziętek (PZPR), Stanisław Wronski (PZPR). Następnie głos zabrał Marian Mięszewicz (bezp.). Przypomniał on pierwszy akt planu całkowitego zniszczenia polskiej inteligencji — „Sonda-ktion Krakau” wymierzony przeciwko krakowskim profeso-rom i zacytował znanymi fra-gment przemówienia Hansa Franka z wiosny 1940 roku. „Te warstwy kierownicze w Polsce, których istnienie już stwierdzi-liśmy należy zlikwidować, te zaś które znowu narosną — mu-simy wyszukać i w odpowied-nym czasie znowu usunąć”. Od-powiedział na te represje oku-panta było tajne nauczanie — jedna z niezwykłych form opo-ru naszego narodu w najcięż-szych jego chwilach.

W dalszej części swego wy-stąpienia mowa zaskoceniawo wpływ podziemnego życia nau-kowego w okupowanym kraju na start polskiej nauki po wy-zwoleniu.

Następnie głos zabrali Ewell-na Szyszko (SD), Jerzy Wojciech Piskorz-Nałęcki (PZPR), Cze-sław Wołtera (ZSL) i Stanisła-wa Swiderska (PZPR) oraz Ed-mund Osmańczyk (bezp.).

Następnie marszałek Sejmu przedstawił projekt „Deklaracji w trzydziestą rocznicę zwycię-stwa nad faszysmem”. Omawia-jąc Deklarację, St. Guewa po-wiedział, że stanowi ona wyraz pełnej aprobaty dla treści prze-mówienia E. Gierka oraz zawi-erania myśli akcentowane w czasie obrad.

Sejm podjął deklarację jedno-myślnie. (Skróć deklaracji za-mieszczamy na str. 1 i 2).

Na zakończenie uroczystego posiedzenia Sejm PRL odegrał został hymn narodowy.

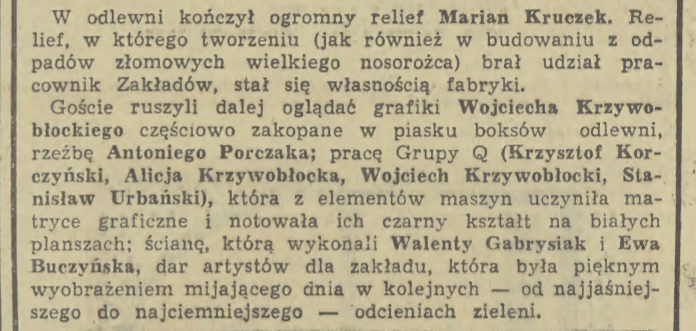
noty RECENZENTÓW

Wernisaż u „Szadkowskiego” Rzeźby i obrazy wśród maszyn

Być może informację o tym, co w ostatnią sobotę wy-darzyło się w halach Zakładów Maszyn i Aparatury im. Stanisława Szadkowskiego poprzedzi należałoby gruntownym wstępem z historii sztuki. Miejsca — a i cier-pliwości czytelników — pewnie jednak by na to nie wy-starczyło. Pokrótko więc wernisażowa publicystyka — która w znacznej części składała się z pracowników Zakładów — obejrzała w sobotę wystawę malarstwa, rzeźby i grafiki ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie. Przesła następnie — bowiem kilkusetosobowa grupa gości przemie-szczala się przez fabryczne hale w ślad za akumulatorowym wózkiem, z którego komentował akcję dyrektor „Desy” Andrzej Pollo — w miejsce, gdzie prace swoje prezen-tował Stanisław Puchalki i Sławomir Lewczuk. Zatrzymała się przy „Otarzu czystym” i „Otarzu pięknym” Jerzego Beresia, bowiem artysta dzieło swoje tworzył na oczach widzów. Nie on jeden. W sali oczyszczalni czekał już Stanisław Batrach.

W odlewni kończył ogromny relief Marian Kruczek. Relief, w którego tworzeniu (jak również w budowaniu z od-padów złomowych wielkiego nosorożca) brał udział pracownik Zakładów, stał się własnością fabryki.

Goście ruszyli dalej oglądać grafiki Wojciecha Krzywo-blokiego częściowo zakopane w piasku boksow odlewni, rzeźbę Antoniego Porczaka; pracę Grupy Q (Krzysztof Korczyński, Alicja Krzywobloka, Wojciech Krzywobloki, Stanisław Urbanski), która z elementów maszyn uczyniła ma-trycę graficzną i notowała ich czarny kształt na białych planszach; ścianę, którą wykonał Walenty Gabrysiak i Ewa Buceżyńska, dar artystów dla zakładu, która była pięknym wyobrażeniem mijającego dnia w kolejnych — od najjaśniejszego do najmniejszego — odcieniach zieleni.



Z kolej przewodnik wyprowadził wlewających na pod-worzec Zakładów, gdzie na ścianie malowidła kończyli: Krzysztof Kłwinski, Stanisław Batrach, Stanisław Puchalki i Adam Wołkowiński. Obok Sławomir Lewczuk rozpiął ekran, na którym notował kształt naciętych gałęzi. Pokawałowane na drobniejsze części i pakowane wraz z metkami do wor-czeków z folii galczę były rozdawane widzom.

Znow wewnątrz hal, na wydzielone montażowym, rozłożył się kiermasz galerii desekowych.

KATARZYNA BANACHOWSKA

Podwójna premiera

Jest to premiera, która właściwie nie powinna być pre-miera. Dlatego, że właściwa premiera odbyła się trzy lata temu. Ale w sobotę Teatr Kameralny zaprosił nas na drugą premierę prasową „Pokoju na godzinę” P. Lan-dowskiego — kierując się przeświadczeniem, że skoro z czworga wykonawców rolę dwie zmieniły całkowicie pow-łoki aktorkie, a i scenografie L. J. Skarżyńskiego trzeba było tworzyć od nowa przez L. J. Skarżyńskiego — to ma-my przed sobą co najmniej połowę innego spektaklu. Sta-d półowa pracy reżyserkiej Romany Próchnickiej musiała ulec pewnym modyfikacjom.

Po staremu grają w tej na polu okrutnej szopce egzy-stencjalnej dwaj samoty „staszukowie”: Wojciech Rusz-kowski (Hanzl) i Jerzy Binczycki (Fana). Parę odnowi-onych kochanków — po E. Karkosze i E. Dobrzańskim — tworzą obecnie Ewa Kolasinska i Tadeusz Huk. Star-cy, groteskowi lecz i godni politowania, przeżywają po raz drugi (dosłownie i w przenośni) swoją przeszłość pod-patrując życie erotyczne (i nie tylko) nowej — w sensie premieri — parę młodych ludzi. W ten sposób w ciągu trzech i pół lat Ruszkowski z Binczyckim podpatrywać mogą aż dwie Zosie i dwóch Ryszardów, którzy mówią ten sam tekst i stwarzając te same sytuacje — są więc inni w tym samym pokoju na godzinę. Co, jak sądzę, daje sztywno dodatkową porcję uogólnień na temat powtarzalności pewnych, ludzkich uczuć i odruchów — mi-łości, nienawiści oraz buntów, które wyzwala życie w ogóle. Teatrowi zaś podwójna premiera daje dwa punkty statystyczne, z jednej pozycji repertuarowej czyniąc dwie. Widzom natomiast pozostaje odświeżona, dobra zabawa, jeśli problematyka utworu potraktują z przymrużeniem oka. Tak, jak teatr potraktował tę „premierę” — zmuszo-ny ongiś do zejścia jej z afisza w pełni powodzenia, albowi-tem jeden z głównych aktorów wszedł do pokoju na godzinę (filmowe) a nie wracał stamtąd przez całe miesiące i nawet dłuższe.

JERZY BOBER

Muzyka znaczy czas

Przebiegająca ostatnio w „Ruchu Muzycznym” dysku-sja o tym, czy muzyka może coś znaczyć przychodzi mi na myśl w związku z dwoma ostatnimi koncertami w naszej Filharmonii, danymi nam w 30. rocznicę zwy-cięstwa nad faszysmem.

Wieczór sobotni otworzyła III Symfonia „Liturgiczna” Arthura Honeggera. Nasza orkiestra była doskonała uspo-bobiona. Jerzy Katlewicz całą niejako „fabularną” stronę tego wspaniałego utworu muzycznego ukazał w pełnym blasku. Po literacku powiada się, że „Liturgiczna” jest pro-temu przeciwko wojnie i nieszczęściom przez nią wywo-łanym. Język muzyczny musi to powiedzieć inaczej niż tekst o określonym, rzeczowym znaczeniu. Ktoś kiedyś mądrze powiedział, że kiedy nie mamy już słów — najwięcej może zakomunikować człowiekowi muzyka. Stał też tak ustrzą-sające znaczenie zrobiło na nas Adagio — „De profundis clamavi”. Szeroko rozlana fala melodyczna tej części sym-fonii, dostojne tempo wyraża uczucie grozy. Naturalnie jest to po prostu rodzaj umowy społecznej, kiedy nam, „Do-na nobis pœcem” w tym utworze odczytujemy jako na-dzieję na triumf sił pokojowych. Ale wszystko to muzyce jest przecież, jak w każdej dziedzinie artystycznej, wymi-kiem pewnej umowy. Niesamowita uprost barwność utwo-rów Honeggera zaprezentowana została przez krakowską orkiestrę właściwie bezbłędnie. Katlewicz zresztą bardzo dbał o ekspresyjność III Symfonii.

Potężne dzieło Stanisława Wiechowicza „List do Marca Chagalla na orkiestrę i chór, dwa głosy solowe i dwa głosy recytatorów znowu uprzytomnił nam, jak wielkie-go dzieła dokonat ten kompozytor, zmarły w 1963 roku. Świetna znajomość warsztatu, czy to wystarczy aby okre-sić znaczenie utworu, który za motów wziął utwór Jer-zego Ficouskiego? Groza zniszczenia, lęk dzieci oszukanych, nieuratowanych, spalonych... Najbardziej ustraszające by-ły niejako dialogi między solistkami i orkiestrą (J. Gadu-lanka, S. Toczyńska). Interesująca mowa była też notacyj-ka tego utworu o charakterze oratoryjnym H. Mikolajka. Niesłychanie pięknie w wykonaniu A. Bordiniego obni-żała nieco ogólny ton tej części programu — przecież trzeba sprawadzać tu, nośność głosiłków, które mają przekazywać słuchaczom głos aktora. Z kolej aktor powinien odnaleźć tę jedyną, najlepszą skalę natężenia głosu.

Tak więc i w utworze Wiechowicza opanowały, wiele ustraszających znaczeń.

ZASTĘPCA

POGODA

PROGNOZA POGODY DLA POLSKI POŁUDNIO-WEJ: Sytuacja baryczna: Polska w obszarze płytkiego układu niżowego z ośrodkami w rejonach Kanatu La Manche, Morza Północnego i Morza Norweskiego.

PROGNOZA POGODY DLA WOJ. KRAKOWSKIEGO I RZESZOWSKIEGO: Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu i lokalnymi burzami. Temperatura naj-niższa nocą 8 do 12, wysoko w górach około 2. Najwyższa dnem 17 do 21, wysoko w gó-rach około 5. Wiatry będą słabe i umiarkowane w bur-zach porzywiste z kierunków zmiennych, przeważnie polu-dniowych i zachodnich.

Tragedia pod Wieliczką

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

rozpoczął wyprzedzanie znajdu-jących się przed nim samocho-dów. Manewr jednak nie powiódł się i doszło do czołowego zderzenia „P-70” z autobusem „Jelca” nr rej. SV 27-98 należącym do Politechniki w Częstochowie. Samo-chód osobowy uległ całkowite-mu rozbitciu. Śmierć w wypad-ku poniosła żona Maria Kura, a kierowca i jego dwoje dzieci w ciężkim stanie zostali przewie-zieni do szpitala.

Warto dodać, że kierujący „P-70” jest doświadczonym kie-rowcą, posiadaczem prawa jazdy II kat., lecz wina za spowodowa-nie kolizji leży po jego stronie. Obaj kierowcy w chwili wypad-ku byli trzeźwi.

Jeszcze wczoraj można było oglądać wrak „P-70” na 19 ki-lometrze drogi Kraków-Bochnia. (wam)

prosze o głos



DOROTA TERAKOWSKA

Dziecko nasze osiągnęło wiek, stosowny już do przyswajania bajek. Co więcej, ono bajkę żąda. I tu zaczęły się nasze wychowawcze dylematy. Bowiem wszystkie współczesne rodziny żyją pod presją coraz to bardziej rozwijających się nauk pedagogicznych (nie twierdząc, że jest to jednoznacznie gwałtownym wzrostem pedagogicznych efektów). Nowocześni i w pełni uświadomieni obywatelsko rodzice powinni hojnie czerpać z dorobku pedagogiki, psychologii i socjologii w procesie wychowywania dzieci.

Kiedy więc jełam opowiadać dziecku jego pierwszą w życiu bajkę — „Był sobie Czarny Kapturek...” — maż zaprotostował. — Tylko nie to. Wytworzysz w dziecku kompleks wiłki, a sceny zabijania i rozpruwania brzucha mogą w nim wyrobić sadyzyczne skłonności. Będzie zniecał się nad zwierzętami, a może i nad ludźmi...

Drugą bajką miała być opowieść o królowej Śnieżce i siedmiu krasnoludkach. I w niej znaleźliśmy, niestety, mierzliwy wychowawcze. W dobie, w której rozwody stały się nagminne, problem macochy staje się drażliwy. A krasnoludki? Co zrobić z krasnoludkami, dla których w światopoglądzie materialistycznym raczej trudno znaleźć miejsce? Rola krasnoludków jest w sumie dość dwuznaczna!

Po rodzinnej naradzie wykluczaliśmy też bajkę o Jasiu i Małgosi — ze względu na obecność Baby Jagi. Dziecko mogłoby popaść w podejrzliwe nastroje wobec starszych pań o trudnym charakterze. Natomiast bajka o rybaku i złotej rybce zdolna byłaby wytworzyć w nim fałszywą wiarę w istnienie instytucji, spełniającej obywatelskie życzenia.

W zasadzie, ze względów politycznych, wyrugowałbym też wszystkie bajki, w których występują królowe lub księżniczki — zawładnął mąż. — Kwestia pochodzenia społecznego nie jest w nich właściwie ustawiona,

zaś królestwa w świecie współczesnym to stadium szcztakowe. Bajka powinna popychać dziecko w przyszłość, a nie wstecz.

I w ten sposób doszliśmy do dramatycznego punktu: nie ma bajek stosownych dla naszego nowoczesnego wychowawczego dziecka. Zgodnie z zasadami psychologii i socjologii tej samej psychologii i równocześnie socjologii — większość bajek grozi psychicznym wykoślawieniem osobowości dziecka, a także jego błędą interpretacją aktualnej sytuacji.

No cóż, dawnych, kapitalistycznych bajkopisarzy zawsze wodziło na manowce. Ale co czynić, skoro współcześnie zawod bajkopisarzy nie istnieje? Jest od razu dziennikarz, lub literat — i nie ma nic pośredniego. Do literatury jednak nasze dziecko jeszcze nie dorosło, bowiem gwałtownie protestuje, gdy czytamy mu pomacaki członków ZLP o „pracowitym dzielcu przedszkolaka” lub utwory prozą „o wizycie mista w fabryce”.

Więc przed zaśnięciem czytamy mu gazety. Dziecko od tego czasu przedko zasypia, dobrze śpi i budzi się w dynamicznym nastroju. Traci tylko apetyt. Zauważyliśmy, że woli serwis informacyjny, niż artykuły publicystyczne; ceni wyżej wstępniaki, niż wiadomości sportowe. Jego upodobania są szerokie. Lubi zarówno „Politykę”, jak „Prawo i Życie”, felietony Passenta i felietony Tomasza Ochalskiego z „Ekranu”. Czasem do zaśnięcia wystarczą mu sam tytuł, niekiedy żąda całości artykułu.

Zatem jak się okazuje prasa może również pełnić funkcje baśniotwórcze. To dobrze. Telewizja ma swój kącik dla dzieci, mogą go mieć i gazety. Nie trzeba zresztą wydzielac jakichś szczególnych rubryk; wystarczy jedynie nieco podkoloryzować to i owo, a dziecko będzie miało satysfakcję. Dziecko — też człowiek!



STEFAN CIEPLY

Mam pomyślną informację. Oto krakowska żegluga wydała rozkład jazdy statków pasażerskich na Bielany, i jest to pierwszy rozkład jazdy na świecie, który zrozumieć może każdy. Statki odpływają regularnie o 8.00; 10.00; 11.00; 12.00; 13.00; 14.00; 15.00; 16.00; 17.00; 18.00; 19.00; 20.00; 21.00; 22.00; 23.00; 24.00; 25.00; 26.00; 27.00; 28.00; 29.00; 30.00; 31.00; 32.00; 33.00; 34.00; 35.00; 36.00; 37.00; 38.00; 39.00; 40.00; 41.00; 42.00; 43.00; 44.00; 45.00; 46.00; 47.00; 48.00; 49.00; 50.00; 51.00; 52.00; 53.00; 54.00; 55.00; 56.00; 57.00; 58.00; 59.00; 60.00; 61.00; 62.00; 63.00; 64.00; 65.00; 66.00; 67.00; 68.00; 69.00; 70.00; 71.00; 72.00; 73.00; 74.00; 75.00; 76.00; 77.00; 78.00; 79.00; 80.00; 81.00; 82.00; 83.00; 84.00; 85.00; 86.00; 87.00; 88.00; 89.00; 90.00; 91.00; 92.00; 93.00; 94.00; 95.00; 96.00; 97.00; 98.00; 99.00; 100.00; 101.00; 102.00; 103.00; 104.00; 105.00; 106.00; 107.00; 108.00; 109.00; 110.00; 111.00; 112.00; 113.00; 114.00; 115.00; 116.00; 117.00; 118.00; 119.00; 120.00; 121.00; 122.00; 123.00; 124.00; 125.00; 126.00; 127.00; 128.00; 129.00; 130.00; 131.00; 132.00; 133.00; 134.00; 135.00; 136.00; 137.00; 138.00; 139.00; 140.00; 141.00; 142.00; 143.00; 144.00; 145.00; 146.00; 147.00; 148.00; 149.00; 150.00; 151.00; 152.00; 153.00; 154.00; 155.00; 156.00; 157.00; 158.00; 159.00; 160.00; 161.00; 162.00; 163.00; 164.00; 165.00; 166.00; 167.00; 168.00; 169.00; 170.00; 171.00; 172.00; 173.00; 174.00; 175.00; 176.00; 177.00; 178.00; 179.00; 180.00; 181.00; 182.00; 183.00; 184.00; 185.00; 186.00; 187.00; 188.00; 189.00; 190.00; 191.00; 192.00; 193.00; 194.00; 195.00; 196.00; 197.00; 198.00; 199.00; 200.00; 201.00; 202.00; 203.00; 204.00; 205.00; 206.00; 207.00; 208.00; 209.00; 210.00; 211.00; 212.00; 213.00; 214.00; 215.00; 216.00; 217.00; 218.00; 219.00; 220.00; 221.00; 222.00; 223.00; 224.00; 225.00; 226.00; 227.00; 228.00; 229.00; 230.00; 231.00; 232.00; 233.00; 234.00; 235.00; 236.00; 237.00; 238.00; 239.00; 240.00; 241.00; 242.00; 243.00; 244.00; 245.00; 246.00; 247.00; 248.00; 249.00; 250.00; 251.00; 252.00; 253.00; 254.00; 255.00; 256.00; 257.00; 258.00; 259.00; 260.00; 261.00; 262.00; 263.00; 264.00; 265.00; 266.00; 267.00; 268.00; 269.00; 270.00; 271.00; 272.00; 273.00; 274.00; 275.00; 276.00; 277.00; 278.00; 279.00; 280.00; 281.00; 282.00; 283.00; 284.00; 285.00; 286.00; 287.00; 288.00; 289.00; 290.00; 291.00; 292.00; 293.00; 294.00; 295.00; 296.00; 297.00; 298.00; 299.00; 300.00; 301.00; 302.00; 303.00; 304.00; 305.00; 306.00; 307.00; 308.00; 309.00; 310.00; 311.00; 312.00; 313.00; 314.00; 315.00; 316.00; 317.00; 318.00; 319.00; 320.00; 321.00; 322.00; 323.00; 324.00; 325.00; 326.00; 327.00; 328.00; 329.00; 330.00; 331.00; 332.00; 333.00; 334.00; 335.00; 336.00; 337.00; 338.00; 339.00; 340.00; 341.00; 342.00; 343.00; 344.00; 345.00; 346.00; 347.00; 348.00; 349.00; 350.00; 351.00; 352.00; 353.00; 354.00; 355.00; 356.00; 357.00; 358.00; 359.00; 360.00; 361.00; 362.00; 363.00; 364.00; 365.00; 366.00; 367.00; 368.00; 369.00; 370.00; 371.00; 372.00; 373.00; 374.00; 375.00; 376.00; 377.00; 378.00; 379.00; 380.00; 381.00; 382.00; 383.00; 384.00; 385.00; 386.00; 387.00; 388.00; 389.00; 390.00; 391.00; 392.00; 393.00; 394.00; 395.00; 396.00; 397.00; 398.00; 399.00; 400.00; 401.00; 402.00; 403.00; 404.00; 405.00; 406.00; 407.00; 408.00; 409.00; 410.00; 411.00; 412.00; 413.00; 414.00; 415.00; 416.00; 417.00; 418.00; 419.00; 420.00; 421.00; 422.00; 423.00; 424.00; 425.00; 426.00; 427.00; 428.00; 429.00; 430.00; 431.00; 432.00; 433.00; 434.00; 435.00; 436.00; 437.00; 438.00; 439.00; 440.00; 441.00; 442.00; 443.00; 444.00; 445.00; 446.00; 447.00; 448.00; 449.00; 450.00; 451.00; 452.00; 453.00; 454.00; 455.00; 456.00; 457.00; 458.00; 459.00; 460.00; 461.00; 462.00; 463.00; 464.00; 465.00; 466.00; 467.00; 468.00; 469.00; 470.00; 471.00; 472.00; 473.00; 474.00; 475.00; 476.00; 477.00; 478.00; 479.00; 480.00; 481.00; 482.00; 483.00; 484.00; 485.00; 486.00; 487.00; 488.00; 489.00; 490.00; 491.00; 492.00; 493.00; 494.00; 495.00; 496.00; 497.00; 498.00; 499.00; 500.00; 501.00; 502.00; 503.00; 504.00; 505.00; 506.00; 507.00; 508.00; 509.00; 510.00; 511.00; 512.00; 513.00; 514.00; 515.00; 516.00; 517.00; 518.00; 519.00; 520.00; 521.00; 522.00; 523.00; 524.00; 525.00; 526.00; 527.00; 528.00; 529.00; 530.00; 531.00; 532.00; 533.00; 534.00; 535.00; 536.00; 537.00; 538.00; 539.00; 540.00; 541.00; 542.00; 543.00; 544.00; 545.00; 546.00; 547.00; 548.00; 549.00; 550.00; 551.00; 552.00; 553.00; 554.00; 555.00; 556.00; 557.00; 558.00; 559.00; 560.00; 561.00; 562.00; 563.00; 564.00; 565.00; 566.00; 567.00; 568.00; 569.00; 570.00; 571.00; 572.00; 573.00; 574.00; 575.00; 576.00; 577.00; 578.00; 579.00; 580.00; 581.00; 582.00; 583.00; 584.00; 585.00; 586.00; 587.00; 588.00; 589.00; 590.00; 591.00; 592.00; 593.00; 594.00; 595.00; 596.00; 597.00; 598.00; 599.00; 600.00; 601.00; 602.00; 603.00; 604.00; 605.00; 606.00; 607.00; 608.00; 609.00; 610.00; 611.00; 612.00; 613.00; 614.00; 615.00; 616.00; 617.00; 618.00; 619.00; 620.00; 621.00; 622.00; 623.00; 624.00; 625.00; 626.00; 627.00; 628.00; 629.00; 630.00; 631.00; 632.00; 633.00; 634.00; 635.00; 636.00; 637.00; 638.00; 639.00; 640.00; 641.00; 642.00; 643.00; 644.00; 645.00; 646.00; 647.00; 648.00; 649.00; 650.00; 651.00; 652.00; 653.00; 654.00; 655.00; 656.00; 657.00; 658.00; 659.00; 660.00; 661.00; 662.00; 663.00; 664.00; 665.00; 666.00; 667.00; 668.00; 669.00; 670.00; 671.00; 672.00; 673.00; 674.00; 675.00; 676.00; 677.00; 678.00; 679.00; 680.00; 681.00; 682.00; 683.00; 684.00; 685.00; 686.00; 687.00; 688.00; 689.00; 690.00; 691.00; 692.00; 693.00; 694.00; 695.00; 696.00; 697.00; 698.00; 699.00; 700.00; 701.00; 702.00; 703.00; 704.00; 705.00; 706.00; 707.00; 708.00; 709.00; 710.00; 711.00; 712.00; 713.00; 714.00; 715.00; 716.00; 717.00; 718.00; 719.00; 720.00; 721.00; 722.00; 723.00; 724.00; 725.00; 726.00; 727.00; 728.00; 729.00; 730.00; 731.00; 732.00; 733.00; 734.00; 735.00; 736.00; 737.00; 738.00; 739.00; 740.00; 741.00; 742.00; 743.00; 744.00; 745.00; 746.00; 747.00; 748.00; 749.00; 750.00; 751.00; 752.00; 753.00; 754.00; 755.00; 756.00; 757.00; 758.00; 759.00; 760.00; 761.00; 762.00; 763.00; 764.00; 765.00; 766.00; 767.00; 768.00; 769.00; 770.00; 771.00; 772.00; 773.00; 774.00; 775.00; 776.00; 777.00; 778.00; 779.00; 780.00; 781.00; 782.00; 783.00; 784.00; 785.00; 786.00; 787.00; 788.00; 789.00; 790.00; 791.00; 792.00; 793.00; 794.00; 795.00; 796.00; 797.00; 798.00; 799.00; 800.00; 801.00; 802.00; 803.00; 804.00; 805.00; 806.00; 807.00; 808.00; 809.00; 810.00; 811.00; 812.00; 813.00; 814.00; 815.00; 816.00; 817.00; 818.00; 819.00; 820.00; 821.00; 822.00; 823.00; 824.00; 825.00; 826.00; 827.00; 828.00; 829.00; 830.00; 831.00; 832.00; 833.00; 834.00; 835.00; 836.00; 837.00; 838.00; 839.00; 840.00; 841.00; 842.00; 843.00; 844.00; 845.00; 846.00; 847.00; 848.00; 849.00; 850.00; 851.00; 852.00; 853.00; 854.00; 855.00; 856.00; 857.00; 858.00; 859.00; 860.00; 861.00; 862.00; 863.00; 864.00; 865.00; 866.00; 867.00; 868.00; 869.00; 870.00; 871.00; 872.00; 873.00; 874.00; 875.00; 876.00; 877.00; 878.00; 879.00; 880.00; 881.00; 882.00; 883.00; 884.00; 885.00; 886.00; 887.00; 888.00; 889.00; 890.00; 891.00; 892.00; 893.00; 894.00; 895.00; 896.00; 897.00; 898.00; 899.00; 900.00; 901.00; 902.00; 903.00; 904.00; 905.00; 906.00; 907.00; 908.00; 909.00; 910.00; 911.00; 912.00; 913.00; 914.00; 915.00; 916.00; 917.00; 918.00; 919.00; 920.00; 921.00; 922.00; 923.00; 924.00; 925.00; 926.00; 927.00; 928.00; 929.00; 930.00; 931.00; 932.00; 933.00; 934.00; 935.00; 936.00; 937.00; 938.00; 939.00; 940.00; 941.00; 942.00; 943.00; 944.00; 945.00; 946.00; 947.00; 948.00; 949.00; 950.00; 951.00; 952.00; 953.00; 954.00; 955.00; 956.00; 957.00; 958.00; 959.00; 960.00; 961.00; 962.00; 963.00; 964.00; 965.00; 966.00; 967.00; 968.00; 969.00; 970.00; 971.00; 972.00; 973.00; 974.00; 975.00; 976.00; 977.00; 978.00; 979.00; 980.00; 981.00; 982.00; 983.00; 984.00; 985.00; 986.00; 987.00; 988.00; 989.00; 990.00; 991.00; 992.00; 993.00; 994.00; 995.00; 996.00; 997.00; 998.00; 999.00; 1000.00; 1001.00; 1002.00; 1003.00; 1004.00; 1005.00; 1006.00; 1007.00; 1008.00; 1009.00; 1010.00; 1011.00; 1012.00; 1013.00; 1014.00; 1015.00; 1016.00; 1017.00; 1018.00; 1019.00; 1020.00; 1021.00; 1022.00; 1023.00; 1024.00; 1025.00; 1026.00; 1027.00; 1028.00; 1029.00; 1030.00; 1031.00; 1032.00; 1033.00; 1034.00; 1035.00; 1036.00; 1037.00; 1038.00; 1039.00; 1040.00; 1041.00; 1042.00; 1043.00; 1044.00; 1045.00; 1046.00; 1047.00; 1048.00; 1049.00; 1050.00; 1051.00; 1052.00; 1053.00; 1054.00; 1055.00; 1056.00; 1057.00; 1058.00; 1059.00; 1060.00; 1061.00; 1062.00; 1063.00; 1064.00; 1065.00; 1066.00; 1067.00; 1068.00; 1069.00; 1070.00; 1071.00; 1072.00; 1073.00; 1074.00; 1075.00; 1076.00; 1077.00; 1078.00; 1079.00; 1080.00; 1081.00; 1082.00; 1083.00; 1084.00; 1085.00; 1086.00; 1087.00; 1088.00; 1089.00; 1090.00; 1091.00; 1092.00; 1093.00; 1094.00; 1095.00; 1096.00; 1097.00; 1098.00; 1099.00; 1100.00; 1101.00; 1102.00; 1103.00; 1104.00; 1105.00; 1106.00; 1107.00; 1108.00; 1109.00; 1110.00; 1111.00; 1112.00; 1113.00; 1114.00; 1115.00; 1116.00; 1117.00; 1118.00; 1119.00; 1120.00; 1121.00; 1122.00; 1123.00; 1124.00; 1125.00; 1126.00; 1127.00; 1128.00; 1129.00; 1130.00; 1131.00; 1132.00; 1133.00; 1134.00; 1135.00; 1136.00; 1137.00; 1138.00; 1139.00; 1140.00; 1141.00; 1142.00; 1143.00; 1144.00; 1145.00; 1146.00; 1147.00; 1148.00; 1149.00; 1150.00; 1151.00; 1152.00; 1153.00; 1154.00; 1155.00; 1156.00; 1157.00; 1158.00; 1159.00; 1160.00; 1161.00; 1162.00; 1163.00; 1164.00; 1165.00; 1166.00; 1167.00; 1168.00; 1169.00; 1170.00; 1171.00; 1172.00; 1173.00; 1174.00; 1175.00; 1176.00; 1177.00; 1178.00; 1179.00; 1180.00; 1181.00; 1182.00; 1183.00; 1184.00; 1185.00; 1186.00; 1187.00; 1188.00; 1189.00; 1190.00; 1191.00; 1192.00; 1193.00; 1194.00; 1195.00; 1196.00; 1197.00; 1198.00; 1199.00; 1200.00; 1201.00; 1202.00; 1203.00; 1204.00; 1205.00; 1206.00; 1207.00; 1208.00; 1209.00; 1210.00; 1211.00; 1212.00; 1213.00; 1214.00; 1215.00; 1216.00; 1217.00; 1218.00; 1219.00; 1220.00; 1221.00; 1222.00; 1223.00; 1224.00; 1225.00; 1226.00; 1227.00; 1228.00; 1229.00; 1230.00; 1231.00; 1232.00; 1233.00; 1234.00; 1235.00; 1236.00; 1237.00; 1238.00; 1239.00; 1240.00; 1241.00; 1242.00; 1243.00; 1244.00; 1245.00; 1246.00; 1247.00; 1248.00; 1249.00; 1250.00; 1251.00; 1252.00; 1253.00; 1254.00; 1255.00; 1256.00; 1257.00; 1258.00; 1259.00; 1260.00; 1261.00; 1262.00; 1263.00; 1264.00; 1265.00; 1266.00; 1267.00; 1268.00; 1269.00; 1270.00; 1271.00; 1272.00; 1273.00; 1274.00; 1275.00; 1276.00; 1277.00; 1278.00; 1279.00; 1280.00; 1281.00; 1282.00; 1283.00; 1284.00; 1285.00; 1286.00; 1287.00; 1288.00; 1289.00; 1290.00; 1291.00; 1292.00; 1293.00; 1294.00; 1295.00; 1296.00; 1297.00; 1298.00; 1299.00; 1300.00; 1301.00; 1302.00; 1303.00; 1304.00; 1

Konieczne tempo maxi

PLANUJEMY TATRY

EWA OWSIANY

Po przeczytaniu tytułu pierwszym odruchem Czytelnika będzie zapewne pytanie — po co? Po co ta jeszcze jedna publikacja w okrzykanej sprawie...

Niedziela. Stacja kolejki na Kasprowy. Grupa młodzieży nie kryjąc małego przyjaznego uczucia przesyła pracownikom Instytutu odbierającym właśnie miejscówki...

Artykuł w „Sportowcu”. „Na konferencji w Zakopanem znowu mówiono wiele, czego to narciarze nie otrzymają w najbliższych latach...

Mocno powiedziane. Chwyta. Wydaje się trafne i słusne. Ale dla przeciwników można przytoczyć równie mocny artykuł Agaty Ursynowskiej „Nie tylko Nosal” z „Polityki”...

Dyskusja trwa. Ankieta ogłoszona przez Instytut z pewnością dostarczy nowych argumentów. A tymczasem wokół plan nad planem tworzy się tzw. atmosfera.

Do zamiennej scenki u podnóża kolejki można dodać kraję między ludźmi wieści, że w Instytucie zaczyna od załatwiania sobie zagranicznych wyjazdów...

muszą istnieć. Może w ogóle góry zostaną zlikwidowane? — „Sportowiec”

Mała próbka wielkiego szumu wokół sprawy. Nad wirem myśli trochę szumowin. Jak zwykle.

No więc po kolei. Jak jest z tym planem? Prace nad nim rozpoczął Instytut w grudniu ub. roku. Punktem wyjścia była pewność, że podejmowanie jakichkolwiek decyzji o budowie czy rozbudowie poszczególnych obiektów i urządzeń...

Zaskakujące? Na pewno. Ale na dobrą sprawę ile dzieciarni zbiegnie i zdegustowanej, marzącej już tylko o mamie i szklance mleka, pedzi się na Morskie Oko czy Kasprowy w mgłę, przy słabej widoczności po to tylko, aby zaliczyć czyjś plan „turyistyczny”...

Instytut rozpoczął prace nad planem od stworzenia szerokiego zespołu projektowego, w którego skład wchodził specjalista z różnych dziedzin. Równocześnie powołano radę konsultacyjną z roznych Instytutu, która grupuje m. in. profesorów: S. Myczkowskiego, Z. Skibinińskiego, A. Ciborowskiego, K. Zabierowskiego, doc. J. Kruczała, J. Bogdanowskiego, dr J. Nowaka i wielu innych.

myślenia, jakie napotkać można w różnych środowiskach na temat roli gór. Oto próbki sondy: „Góry, to jedna z nielicznych twierdzy przyrody, ginąca na naszych oczach pod naporem cywilizacji. Cały obszar Tatr powinien być rezerwatem, do którego wstęp miałby tylko opiekunowie przyrody i badacze”...

Przykłady skrajne? — nie brak i kompromisowych. Które z nich wśród nas dominują? Kto za masówką? Jak dalece upowszechniły się tendencje ochrony Tatr? Chodzi o zdobycie szerszego rozważania w krążących u nas stereotypach myślenia.

Na bieżąco trzeba rozstrzygać wiele kwestii. Nadchodzą projekty do zaopiniowania. Modernizacja schroniska na Katalówkach koncepcja wariantowego zasilania w energię elektryczną rejonu Kuźnic, Hal Gąsienicowej, Kondratowej...

Sprawa następna. Gospodarując Tatrą trzeba przyjąć jakieś jednolite stanowisko i ująć je w akt prawny. Pewne nakazy i zakazy muszą być sprecyzowane jednoznacznie. Bawiem obowiązujące przepisy dostarczają wielu przykładów, że można je obchodzić dowolnie tłumacząc i szukając furtek...

Jakże ułatwia się w ten sposób drogę różnym szykanom i naciskom. Zepchnięcie sprawy na barki jednego tylko człowieka jest niedopuszczalne. Dyrektor jest tylko człowiekiem, w końcu i on ma swoje zle dni i może kiedyś stracić ochotę do dźwigania w nieskończoność zarzutu maniactwa.

Wchodząc w dżunglę coraz gęściej obrastającą tatrzańskim problemem zaczynamy rozumieć konieczność wprowadzenia w ten gąszcz jakiegoś ładu. Temu celowi ma właśnie służyć szczegółowy plan, który właśnie powstaje w Instytucie Kształtowania Środowiska. Kto ma jakieś pomysły lub chce aktywne towarzyszyć wszelkim poczynaniom naukowców, niech napisze do Instytutu (Plac na Stawach, Kraków), będzie zapraszany na comiesięczne spotkania i szczegółowo informowany.

Wkrótce, bo w dniach 19-20 maja odbędzie się w Zakopanem sesja problemowa, poświęcona ustaleniu szczegółowych celów i funkcji Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Tylko nie radźmy — proszę — zbyt długo. Nie dyskutujmy w nieskończoność. Na plan czeka mnóstwo ludzi i dlatego Instytutowi życzę nie tylko genialnych rozważań i dyplomatycznego talentu, ale aby udało mu się sprecyzować „czym będą Tatry” jak najrychlej. Mam nadzieję, że pamięć grupki młodych gniewnych (a jest ich legion) spotkanych przypadkowo pod Kasprowym, pomoże sforsować tempo maxi.

TWARZE polskie. Nikt chyba nie zna tak jak on tajemnic i zawiaklanych dziejów dziesiątków „białych kruków”, nie dorównuje mu w umiejętnościach księgarza-antykwarusza. Od 1931 roku trwa jego wielka przygoda z książką. Przez ponad 40 lat STANISŁAW CIEŚLAWSKI pozostaje jej wierny pracując w słynnych księgarniach Eberta, Gebethnera i Wolfa...

W BUFFALO PONURO

Korespondencja P. A. Interpress z Chicago

Bezrobocie nie ominęło, niestety, Amerykanów polskiego pochodzenia, których w samym Chicago jest około 25 procent. Ilość bezrobotnych w tej grupie nie jest proporcjonalna do tej liczebności, jednak duży procent stanowią w niej robotnicy niewykwalifikowani, którzy zostali zwolnieni w pierwszej kolejności...

Podobna sytuacja jest w Detroit, stolicy amerykańskiego przemysłu samochodowego, w którym Amerykanie polskiego pochodzenia od kilkudziesięciu lat stanowią trzon załóg fabrycznych. Fabryki samochodowe nadal nie wykorzystują w pełni swych możliwości produkcyjnych...

Trzeba operować liczbami, gdyż statystyka bezrobocia najczęściej nie uwzględnia pochodzenia narodowego osób rejestrowanych. Ostatnio jednak pewne dość dokładne informacje na ten temat podała prasa, m. in. „New York Times Magazine”...

W rozdziale o wymownym tytule „W Buffalo ponuro” — pierwsze cytuję wypowiedź Adama Domańskiego, dyrektora „Energery Employment”, że „bezrobocie w Buffalo przekracza 20 procent i na pewno jeszcze wzrośnie”...

ALOJZY MŁĘDEWSKI

Dossier pani kierowniczk

Mgr Grażyna Zielińska, kierowniczka działu nauki, posiada obszerną dokumentację całego zagadnienia. Jest i pożyczki tekst pierwszej umowy zawartej przez Politechnikę z „Fablokiem” na 10 lat w sprawie kształcenia kadr inżynierjno-technicznych i praktyk studenckich...

Z kim, po co, za ile?

Z „Szadkowskim” w sprawie optymalizacji zaworów sprężarek tłokowych, z „Petrochemia” na temat podstawowej syntezy organicznej i utylizacji smół parafinowych, z władzami miejskimi Sławkowa w sprawie zagospodarowania byłych fortyfikacji, z władzami Myślenic i Miechowa w sprawie przebudowy rynków, z Biurem Projektów Wodnych Melioracji na temat sposobu renowacji skorodowanych betonów zapór hydrotechnicznych...

Jak cię widzą, tak cię piszą

Chwilę uwagi godzi się poświęcić licznym pismom dziękczynnym i pochwalnym, kierowanym do władz Politechniki Krakowskiej. A zatem Zjednoczenie Kopalnictwa Surowców Chemicznych dziękuje serdecznie Instytutowi Historii Architektury i Konserwacji Zabytków za opracowanie w czynie społecznym studium konserwatorskiego pałacu Decjusza na Woli Justowskiej...

PIĘCIORACZKI

Zdaniem uczonych tylko w jednym porożeniu na 40 milionów przychodzi na świat pięciopalcuszek. Ostatni taki przypadek zanotowano w połowie kwietnia w Szwajcarii, gdzie 30-letnia Ruth Winterberger urodziła 2 chłopców i 3 dziewczynki. Jest to drugi przypadek narodzin pięciopalcuszków w Szwajcarii. Najbardziej słynny był przypadek siostry Dionne, które urodziły się w Kanadzie 28 maja 1934. Pierwsze pięciopalcuszki europejskie przyszły na świat we Francji w 1957 roku. Ogółem naliczono na świecie 42 przypadki narodzin pięciopalcuszków.

OKŁADKA Z NOZY I WIDELCÓW

Najcieńszą książką świata jest podobno „Apokalipsa” Jean Foreta. Sama okładka zaprojektowana przez Salvadora Dalí (z wosku, agatu, brązu, noży, widelców, gwoździ, szmaragdów i rubinów) waży tylko... 230 kg. Jej wartość oszacowano na międzynarodowej wystawie książki w 1972 r. na milion dolarów.

WYCZERPUJĄCA PORNÓ-NUDA

Harry Reems — amerykański aktor specjalizujący się w scenach pornograficznych, gwiazdor filmów „Głębokie gardło” i „Diabeł i Miss Jones”, wyznał w wywiadzie opublikowanym przez „Miami Newpaper”, że filmy „porno” w 99 proc. są nudne, a praca przy „scenach miłosnych” trwająca niekiedy po 5-6 godzin jest wyjątkowo wyczerpująca.

JEDEN ŁOŚ ANGIELSKICH BLIŹNIAKÓW

Po życiu spędzonym w jednokorytarzowych warunkach, zmarł tej samej nocy w wieku 66 lat na zawały serca dwaj angielscy bliźniacy. Bracia Jim i Arthur Mowforth, urodzeni w Yorkshire, z wyglądu zupełnie się nie różnili. Również od samego dzieciństwa wykazywali identyczne upodobania, co w wieku 15 lat skłoniło ich do wstąpienia do brytyjskiej Royal Air Force. Obaj też równocześnie opuścili lotnictwo w stopniu dowódcy eskadry. Zmarł w odstępie zaledwie kilku chwil, tyle że w szpitalach dwóch różnych miast: Jim w Bristolu (zachodnia Anglia), zaś Arthur w Windsorze koło Londynu.

MIŁOŚĆ I MEDYCINA

Z ankiety, przeprowadzonej w 1973 r. przez profesora psychiatrii z Akademii Medycznej w Kalifornii, dr Sheldona Kardenera, ciekawego jest wielkim autorytetem — wynika, że mniej więcej od 5 do 15 proc. amerykańskich lekarzy nawiązuje jak najbardziej intymne kontakty ze swymi pacjentkami, a że 19 proc. lekarzy wierzy, iż kontakt taki może okazać się pomocny dla pacjentki. Według ankiety, psychiatrzy są mniej skłonni do nawiązywania takich „leczniczych romansów”, niż np. ginekolodzy czy internści.

UMOWA — i co dalej?

KONRAD STRZELEWICZ

Myślenie nie ma ceny. Przy wielu umowach, przy podsumowaniu jej efektów, w wielu wypadkach pytanie o zysk opatrzone zostało odpowiedzią: niewymierny. Prof. dr inż. Roman Ciesielski wyraża opinię, że myślenie — podobnie jak woda czy powietrze — nie posiadają jeszcze swojej ceny, jakżeż więc w kategoriach ekonomicznych wyrazić wkład myśli naukowców w realizację porozumienia? W takich wypadkach mówi się o efektach niewymiernych, chociaż są i takie, które dają się policzyć w złotych.

Wnioski uczelni

Posiadając wieloletnie doświadczenie w tej sprawie, dział nauki PK następująco formułuje wnioski na przyszłość: należy podejmować się opracowywaniu więcej szerokiach problemach o tematyce wielodyscyplinarnej, należy zwiększyć i unowocześnić bazę laboratoryjną, wykorzystując równocześnie aparaturę posiadaną przez przemysł, należy tworzyć wspólne zespoły uczelniano-przemysłowe, gwarantujące szybkie zastosowanie opracowań.

O zmianie obrządku słów kilka

Na zakończenie warto też dodać i coś od siebie. Oto wiele hałasu robi się u nas przy okazji podpisywania umowy, nigdy zaś z okazji jej zrealizowania. Na początku mamy zatem uroczystość podpisywania pięknie oprawionych dokumentów, są mowy, jest prasa, natomiast nie ma zwyczaju informowania opinii publicznej, że w dniu takim to i takim, w blaskach reporterskich fleszów, panowie X i Y serdecznie uściskali sobie dionie z okazji pomyślnie zrealizowanej umowy. Z każdego punktu widzenia — pedagogicznego, propagandowego, prakseologicznego czy ekonomicznego — informowanie o efektach, a nie wyłącznie o zamiarach, byłoby o wiele korzystniejsze. Co tu dużo ukrywać — dla zwykłej higieny psychicznej marzy mi się udział w takiej imprezie.

Samocena

Według oceny PK nie ma przykładu jednostek nie wywiązujących się z zobowiązań wynikających z porozumień. Są natomiast takie instytucje, z którymi współpracę ostatnio osłabła w wyniku powstania nowych ośrodków naukowych, np. Politechniki Świętokrzyskiej czy Rzeszowskiej.

Wnioski dla tysięcy inwalidów

Inwalidzi, jak wiadomo, mieszkają nie tylko na parterze. Hamburgski konstruktor Werner Lutz upadł na pomysł zbudowania wózka inwalidzkiego, który może się poruszać po schodach, a więc nie zmusza pacjenta do oczekiwan na pomoc z zewnątrz. A wszystko przez zastosowanie hydrauliczki! Na zdjęciu obok nowy wózek.

Wyczerpująca porno-nuda

Harry Reems — amerykański aktor specjalizujący się w scenach pornograficznych, gwiazdor filmów „Głębokie gardło” i „Diabeł i Miss Jones”, wyznał w wywiadzie opublikowanym przez „Miami Newpaper”, że filmy „porno” w 99 proc. są nudne, a praca przy „scenach miłosnych” trwająca niekiedy po 5-6 godzin jest wyjątkowo wyczerpująca.

Jeden łos angielskich bliźniaków

Po życiu spędzonym w jednokorytarzowych warunkach, zmarł tej samej nocy w wieku 66 lat na zawały serca dwaj angielscy bliźniacy. Bracia Jim i Arthur Mowforth, urodzeni w Yorkshire, z wyglądu zupełnie się nie różnili. Również od samego dzieciństwa wykazywali identyczne upodobania, co w wieku 15 lat skłoniło ich do wstąpienia do brytyjskiej Royal Air Force. Obaj też równocześnie opuścili lotnictwo w stopniu dowódcy eskadry. Zmarł w odstępie zaledwie kilku chwil, tyle że w szpitalach dwóch różnych miast: Jim w Bristolu (zachodnia Anglia), zaś Arthur w Windsorze koło Londynu.

Miłość i medicina

Z ankiety, przeprowadzonej w 1973 r. przez profesora psychiatrii z Akademii Medycznej w Kalifornii, dr Sheldona Kardenera, ciekawego jest wielkim autorytetem — wynika, że mniej więcej od 5 do 15 proc. amerykańskich lekarzy nawiązuje jak najbardziej intymne kontakty ze swymi pacjentkami, a że 19 proc. lekarzy wierzy, iż kontakt taki może okazać się pomocny dla pacjentki. Według ankiety, psychiatrzy są mniej skłonni do nawiązywania takich „leczniczych romansów”, niż np. ginekolodzy czy internści.

kto o tym wie? ciekawe CZY JESTEŚMY GRZESZNIKAMI? „Samiec pasożytującego w tchawicy kuraków nlelenia tchawicznego Syngamus tracheae żyje ze swą samicą w nieustannej kopulacji”. Homo-seksualizm jest rzeczą normalną u pawianów. Odsianianie fallusa było kiedyś gestem groźby... Setki tego rodzaju informacji zamieszcza

niezwykłe Wyczerpująca porno-nuda. Jeden łos angielskich bliźniaków. Miłość i medicina. Wnioski dla tysięcy inwalidów. Samocena. O zmianie obrządku słów kilka. Wyczerpująca porno-nuda. Jeden łos angielskich bliźniaków. Miłość i medicina. Wnioski dla tysięcy inwalidów. Samocena. O zmianie obrządku słów kilka.

malowanie tapetowanie mieszkań,
sprzątanie, no malowanie cyklonowanie parkietów
wstrzeliwanie kotków w ściany



MONTEWANIE KARNISZY OKIENNYCH ORAZ CZYSZCZENIE MECHANICZNE DYWANÓW w domu Klienta nowoczesnym importowanym sprzętem — WYKONUJE z gwarancją na zlecenia OSÓB PRYWATNYCH, w uzgodnionych wcześniej terminach —

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH
USŁUGA w KRAKOWIE, RYNEK GŁÓWNY 34
telefon nr 281-83.

RZEMIEŚNICZA SPÓŁDZIELNIA W LIMANOWEJ — komunikuje, że
POSIADA do WYNAJĘCIA 2 WOLNE POMIESZCZENIA

w własnym pawilonie handlowo-usługowym, w tym jedno przystosowane do działalności w zakresie usług fotograficznych.

Zainteresowanym rzemieślnikom, szczegółowych informacji udziela się na miejscu, w biurze Spółdzielni — w Limanowej, ul. Świerczewskiego 7, w godzinach 7—15.

RZEMIEŚLNICZY — USŁUGOWCY

Cech Rzemiosł Metalowych — Kraków, ul. SZEWSKA 21 — oferuje Wam możliwość uzyskania 4 superkomfortowych lokali warsztatowych w budowanym pawilonie na terenie Świątyni Górnych. — Blizszo szczegóły w biurze Cechu.

KUCHARZA

na stanowisko szefa kuchni — oraz PODKUCHENNE, przyjmie do pracy w ośrodku kolonijnym w powiecie Nowy Targ, na okres od 5 czerwca do 30 sierpnia, na bardzo dobrych warunkach — instytucja uposażona. Oferty: „Prasa”, Kraków, Wiślna 2, dla nr K-4000.

BUDYNEK

nadający się NA OŚRODEK WYPOCZYNKOWY — w stanie odpowiednim do natychmiastowego użytkowania, do remontu lub do wykonania WZEMNIE W DZIERŻAWIE na warunkach wieloletniej umowy lub przejmie w trwałe użytkowanie przedsiębiorstwo państwowe.

Oferty, ze szczegółowym opisem obiektu i podaniem warunków dzierżawy lub innych — uprasza się kierować pod adresem: „Prasa”, Kraków, Wiślna 2, dla nr K-3002

Nauka

Dodatkowe WPISY NA KURSY
PALACZY
centralnego ogrzewania i PALACZY kotłów wysokopiętnych, ogłasza Zakład Doskonalenia Zawodowego, — Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38.

KURSY
dozoru obsługi i usług przy urządzeniach elektrycznych
rozpoczyna Zakład Doskonalenia Zawodowego.
Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38.

Nieruchomości

SPRZEDAM z powodu choroby rodziców, w miejscowości Lipnica Wielka, pow. Nowy Sącz, dom — zabudowania gospodarcze oraz 3,5 ha pola, w ładnym miejscu. Budynek zelektryfikowane, woda doprowadzona do domu. Przystanek PKS koło domu. Cena przystępna. Zgłoszenia: Stanisław Jurkiewicz, 32-511 Jaworzno, ul. Jasinowa 19/24.

Zguby

UNIEWAZNIAM zagubioną pieczątkę o treści: — „Ryszard Czudek uprawniający budowlany Brzeszcze ul. Górnicza 5b”.

DRAGAN Anna, Nowy Sącz, Manifestu Lipcowego 25/78, zgubiła legitymację służbową, nr 20355, wystawioną przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Kraków.

WĘGRZYN Elżbieta, zam. Sól — Dom Wczasów Dziecięcych zgubiła legitymację uprawniającą do 50 % zniżki kolejowej, wydana przez Wydział Oświaty w Żywcu.

SZYMIEC Janusz, Jeleń, Wyzwolenia 136, zgubił przepustkę nr 1594, wydaną przez Kopalnię Węgla Kamiennego „Jaworzno” w Jaworznie.

SYREK Antoni, Tarnów, Krakowska 42/31, zgubił legitymację służbową — wydaną przez Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Powiatowego w Tarnowie.

JOZEFOWI GÓRALCZYKOWI
składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci ZONY.

Dyrekcja i Rada Zakładowa PIP „Instal” Kraków

JERZEMU GÓRALCZYKOWI
składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI.

Dyrekcja i Rada Zakładowa PIP „Instal” Kraków

CYBULSKA Małgorzata — zam. Trzciana 4, pow. Bochnia, zgubiła legitymację szkolną nr 393/71/72, wydaną dnia 3. X. 1972, przez Liceum Ogólnokształcące w Bochni.

MAJEREK Stanisław — zam. Skomielna Czarna 244, pow. Myślenice, zgubił pozwolenie nr L 09294/00 na wyrąb drzewa, wydane przez Urząd Gminy w Tokarni dnia 7 czerwca 1973. g-45161

PACIOREK Józef Zywiec, Jasna 20, ogłasza zagubienie listu przewozowego nr 123/123, wydanego przez Zakłady Ceramiczne Mirosławice.

HALAT Stanisława, zgubiła przepustkę zakładową nr 484, wydaną przez „ZAM” Kęty.

CHWAŁEK Tadeusz, Świebodzin 37, pow. Dąbrowa Tarnowska, zgubił legitymację szkolną nr 393/73/74 — wydana przez Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Tarnowie.

OGŁASZA się zagubienie decyzji nr 522120 na wyrąb drewna o masie 591 m³ z dnia 27. I. 1975, wydana przez Nadleśnictwo Stary Sącz na nazwisko Tekla Bomba, zam. Librantowa 16, dla użytkownika Michałina Kogut — Librantowa 16.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH „BUDOSTAL”
uczestnik Generalnego Wykonawstwa Budowy Huty „Katowice”

zatrudni:

- INŻYNIERÓW z praktyką i uprawnieniami budowlanymi, na stanowiska kierowników budów
- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH
- MAJSTRÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami
- EKONOMISTÓW z praktyką w budownictwie
- SPAWACZY GAZOWYCH
- KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
- ROBOTNIKÓW do robót torowych, drogowych i kanalizacyjnych.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie z dnia 23 XII 74 r. Przedsiębiorstwo zapewnia odpowiednie warunki socjalne (hotele, stołówki, opiekę lekarską, wczasy w górach i nad morzem, posiłki regeneracyjne, możliwość zdobycia zawodu).

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Kraków-Nowa Huta, ul. Mrozowa.

Dojazd tramwajem nr 4 z Krakowa lub nr 16 z Nowej Huty do przedostatniego przystanku przed Walcownią.

DYREKCJA TARNOWSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO w TARNOWIE
ogłasza WPISY
do pierwszej klasy Szkoły Przyzakładowej Budowlanej na rok 1975/1976

o specjalnościach:

- MURARZ-TYNKARZ
- BETONIARZ-ZBROJARZ.

Nauka w szkole rozpocznie się w dniu 1 września br. i trwać będzie dwa lata. — Na pierwszy rok nauki w Szkole Przyzakładowej mogą być przyjęci uczniowie, którzy ukończyli 8-klasową szkołę podstawową, a są urodzeni w latach 1958, 1959, 1960.

Przy wpisie należy przedłożyć:

- podanie o przyjęcie i życiorys
- świadectwo ukończenia 8-klasowej szkoły podstawowej
- wypis z aktu urodzenia lub tymczasowy dowód osobisty
- kartę informacyjną o stanie zdrowia ze szkoły podstawowej
- skierowanie ze szkoły podstawowej.

Uczniowie w czasie trwania nauki zawodu otrzymują wynagrodzenie:

- w pierwszym roku — 520 zł miesięcznie
- w drugim roku — 600 zł miesięcznie.

Uczniowie, jako pracownicy młodociani, korzystają ze wszystkich praw przysługujących młodocianym.

Ponadto uczniowie otrzymują:

- pełny asortyment ubrań roboczych i obuwia — letnich i zimowych — do praktyk produkcyjnych
- ubranie wyjściowe granatowe, 2 białe koszulki, pończoty czarne, beret, krawaty, o łącznej wartości 2.000 zł
- jeżeli raz dziennie posiłek regeneracyjny, bezpłatnie, od 8 września 1975 r. — przez cały rok szkolny.

Uczniowie mogą korzystać z dojazdu samochodami Przedsiębiorstwa, kursującymi na trasach w powiecie tarnowskim i dąbrowskim.

Dla zamiejscowych zagwarantowano zakwaterowanie w Internacie w Hotelu Robotniczym Przedsiębiorstwa w Tarnowie, ul. Fredry 17.

Absolwenci 2-letniej Szkoły Przyzakładowej Budowlanej mają prawo ubiegania się o przyjęcie do 3-letniego Technikum Budowlanego dla Pracujących w Tarnowie.

Kandydaci winni zgłaszać się w Dziele Zatrudnienia, Plac i Szkolenia Tarnowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego w Tarnowie, ul. Krakowska 17.

SPRZEDAM z powodu choroby rodziców, w miejscowości Lipnica Wielka, pow. Nowy Sącz, dom — zabudowania gospodarcze oraz 3,5 ha pola, w ładnym miejscu. Budynek zelektryfikowane, woda doprowadzona do domu. Przystanek PKS koło domu. Cena przystępna. Zgłoszenia: Stanisław Jurkiewicz, 32-511 Jaworzno, ul. Jasinowa 19/24.

Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe Przemysłu Ciężkiego Kompleksowy Wykonawca Rejonu I Huty „Katowice”

zatrudni natychmiast:

- inżynierów budownictwa, z uprawnieniami, na stanowiskach kierowników budów
- techników budownictwa na stanowiskach mistrzów
- ekonomistów, z wyższym wykształceniem, na stanowiskach z-ców kierowników budów d.s. ekonomicznych
- kierowców z kategorią I i II prawa jazdy
- operatorów sprzętu ciężkiego i lekkiego, z uprawnieniami
- mechaników samochodowych
- spawaczy
- montażystów konstrukcji
- monterów urządzeń
- betoniarzy
- ciężkich
- murarzy
- zbrojarzy
- robotników niewykwalifikowanych
- sprzątaczkę
- portierów.

Warunki pracy:

- wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelu lub kwaterek prywatnych
- wyżywienie w stołówkach zakładowych po zniżonych cenach
- bezpłatne posiłki regeneracyjne dla pracowników fizycznych
- dotatek za rozłąkę dla pracowników zamiejscowych, nie meldowanych na pobyt stały w miejscu budowy.

W celu podjęcia pracy należy zgłosić się z dowodem osobistym, książeczką wojskową, legitymacją ubezpieczeniową, ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem pracy.

Zgłoszenia przyjmuje — Punkt Przyjęć PBMPCO — Zarządu Kompleksowego Wykonawstwa w Dąbrowie Górniczej — Tworzyn — Główny Plac Budowy.

Dojazd pociągiem do Dąbrowy Górniczej, a następnie od dworca PKP autobusem WPK nr 18. 27. 55 do przystanku końcowego — gdzie w barakowozie znajduje się Punkt Przyjęć.

INSTRUKTORKE

do prowadzenia zajęć na kursach z zakresu dzierławstwa ręcznego — ZATRUDNI Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. Zgłoszenia: Kraków, ul. DIETLA 38 pokój 10, I piętro.

PANOWIE!

W wypadku trudności w odwiedzeniu zakładu fryzjerskiego — obsłuży Was fryzjer na miejscu w domu — po uprzednim zamówieniu bezpośrednim lub telefonicznym w zakładzie fryzjerskim „FALA” — w Krakowie, ul. Wiślna 8, telefon 559-72, w godzinach od 7 do 21.

Powiatowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Wadowicach, ul. Nadbrzeźna nr 58
zatrudni natychmiast

w nowo organizowanej pracowni projektowej:

- kierownika pracowni — starszego projektanta
- projektantów w branżach: — sanitarnej — 1 — budowlanej — 1 — elektrycznej — 1 — drogowej — 1
- st. kalkulatora, kalkulatora, kreślacza, wynagrodzenie oraz wymagane kwalifikacje zgodnie z uchwałą Nr 16 Rady Ministrów z dnia 9 I 1969 r., w sprawie wynagradzania pracowników państwowych biur projektów (M. P. Nr 3, poz. 23)
- inżyniera urządzeń sanitarnych na stanowisko kierownika Zakładu Wodociągów i Kanalizacji — wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla pracowników gospodarki komunalnej i mieszkaniowej — z dnia 28 grudnia 1974 r.

Blizszych informacji udziela Dział d.s. pracowniczych — telefon nr 35-20.

NAJMILSZY UPOMINEK
— to bon premiowy PKO!
Nie zwlekaj z zakupem!

Najbliższe losowanie wysokich premii odbędzie się w dniu 15 maja 1975 r.!

W dniu tym wylosowanych zostanie, w skali krajowej, 12.600 premii, o łącznej wartości 42.600.000 zł.

Bony premiowe kupić można we wszystkich oddziałach PKO i upoważnionych agencjach PKO oraz urzędach pocztowych — DO DNIA 14 MAJA BR. WŁĄCZNIE!

SPECJALISTYCZNE ZAKŁADY USŁUGOWE

Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych „Sojusz” w Dąbrowie Tarnowskiej — WYKONUJĄ solidnie i z gwarancją, na indywidualne zamówienia osób prywatnych, z materiałów własnych Spółdzielni lub powierzonych, następujące usługi:

BUDOWLANE

- malowanie mieszkań i innych pomieszczeń — farbami olejowymi, emulsyjnymi i olejnymi oraz lakierowanie powierzchni drewnianych i metalowych
- budowę domów jednorodzinnych i budynków gospodarczych
- wykonywanie instalacji elektrycznych i ogromnych oraz badanie instalacji ogromnych, w budynkach mieszkalnych i gospodarczych
- wykonywanie robót dekarско-blacharskich
- wykonywanie robót betonowych i układanie chodników wokół budynków

ŚLUSARSKIE

- bramy stalowe, okna, balustrady i elementy ogrodzeniowe
- lekkie konstrukcje stalowe
- części do maszyn rolniczych

ELEKTROMECHANICZNE

- przezwajanie silników różnych typów, naprawy sprzętu grzebnego
- naprawy urządzeń gospodarstwa domowego

MOTORYZACYJNE

- blacharstwo samochodowe przy samochodach dostawczych
- konserwacja nadwozi
- tapicerstwo samochodowe

CYNOWNICZE

- czynowanie konwi i różnych urządzeń gospodarstwa domowego.

Jednostkom gospodarki społecznej oferują:

- chemigraficzne wykonywanie tabliczek inwentaryzacyjnych, znamionowych, tablic bhp i p.poz.
- czynowanie i czynowanie urządzeń metalowych
- renowacje lodni i pojemników do przewozu artykułów spożywczych
- konstrukcje stalowe.

Szczegółowych informacji udziela i zamówienia przyjmuje Dział Usług Spółdzielni w DĄBROWIE TARNOWSKIEJ, ul. BOLESŁAWA BIERUTY nr 8, telefon 24-61.

co gdzie kiedy?

12 MAJA
Pankracego

POGOTOWIE

Siemralskiego 80
zachorowania i przewozy 380-58
Podgórze 625-50, 657-57
Grzegorzki 209-01, 209-77
Nowa Huta 422-22, 417-70

APTEKI

Rynek Gl. 42 (tien), pl. Wolności 7, Pastrowskiego 14 (tien), N. Huta/ Centrum A bl. 3 (tien).

RADIO

PROGRAM I

6.00 Wład. 6.05 Inf. z Wyścigu Półkoju. 6.10 Echo sportowej niedzieli. 6.15 Muz. 6.30 Inf. o progr. PR. 6.35 Muz. 7.00 Muz. 7.15 Muz. 7.17 Muz. 7.35 Dzień dobry, kierowco. 7.40 Muz. 8.00 Wład. 8.05 „U przyjaźni” — Nauka i technika w Czechosłowacji. 8.35 Przeboje z różnych epok. 10.30 „Czarne jastrygi” — fragm. pow. W. Zaleski. 10.40 Lekkość jazzu. 11.00 Muz. 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Refleksje. 11.30 Muz. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 z kraju i ze świata. 12.35 Muz. 12.40 Konc. żywe. 13.00 Piosenki staro-warszawskie. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 Dyskoteka nastoletnich. 14.00 Wład. 14.05 Inf. o progr. PR. 14.10 Sport — to zdrowie. 14.35 Piosenki cztery godziny z życia kobiety (fr. 18 lat) — 16, 18, 20. M.L. GWARDIA (Lubicz 15): Prywatne życie Sherlocka Holmesa (ang. b. o.) — 14.30, 17, 19.15. PASAŻ (Pasaż Bielańska): Przygody Bolka i Lolka — 10, 11, 15, 16, 17, 100 karabnów (USA b. o.) — 12, 15, 18, 20.15. OPÓWIEŚĆ o podziurki (USA 15 lat) — 20, 22. PODWAJELSKIE (Komandosi 21): nieczynne. SZTUKA (Jana 4): Żyć razem (os. Góral 5). Porachunki (ang. 18 lat) — 15, 18, 20.15. SWIT d. sala (os. Teatrulne 10): Generaliści na stołeczku (wł. 15 lat) — 16, 18, 20. SWIT m. sala (os. Teatrulne 10): Zmierzch bojęk (wł. 18 lat) — 15, 18, 20. SWIATOWID d. sala (os. Na Skarpie 7): W poszukiwaniu miłości (ang. 15 lat) — 15, 18, 20.15. SWIATOWID m. sala (os. Na Skarpie 7): Kanał (pol. 15 lat) — 15, 17, 19. UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Złoto dla żubrów (USA-jug. b. o.) — 15, 18, 20. UGOŁEK (os. Ugołek): Nie ma mocnych (pol. b. o.) — 17, 19, 19. TECZA (Praska 25): nieczynne. WANDA (Waryńskiego 5): Haiti wyspa przeklecia (USA 15 lat) — 10, 13, Jeremia Johnson (USA 15 lat) — 14, 15, 18, 20.15. WARSZAWA (Stradom 15): Alfredo, Alfredo (wł. 18 lat) — 15, 18, 20. WIEDZA (Rynek Gl. 23): Sułtańscy (pol. b. o.) — 18, 19 na godzinie (pol. b. o.) — 19. WISLA (Gazowa 27): Czas życia i miłości (fr. 18 lat) — 10, 15, 18, 20. Kronika gorącego lata (czes. 15 lat) — 13, 15, 30. WOLNOSC (18 Stycznia 1): Nieuchwytny morderca (wł. 18 lat) — 15, 18, 20.15. WZROS (Zamojskiego 30): Cenny łut (USA 15 lat) — 15, 18, 20.15. ZUCH (Krowodzieńska 7): nieczynne. ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 70): Miłość i anarchia (wł. 18 lat) — 15, 18, 20, 30. PROKOCIM — ZZZ: nieczynne. WIELICZKA — Górnik: Romanca zakochanych. SKAWINA — Junak: Historia samotnej dziewczyny. HUSTKI: Mezon peppermint. SALON GIER Sportowych i Zreżnościowych (Marka 34): godz. 10-21. OGRÓD BOTANICZNY (Kopernika 27): 10-17. ZOO (Gł. Wolski): od godz. 9 do zmroku.

KINA W WOJEWÓDZTWIE

BOCHNIA — Jutrzenka: Dzielny lwicy z buszu. PROSZOWICE — Syrenka: Zapamiętaj imię swoje. OLKUSZ — Orzeł: Nadwołżańska opowieść. OSWIECIM — Luna: Dramat namiętności. PRZODOWNIK: Koniec wakacji. CZYZANÓW — Zorza: Dept. Fablok: Leca furawie. MYŚLACHOWICE — Górnik: Ujarmienie ognia. CHELMEK — Pstrowski: Potop I cz. TARNÓW — Marzenie: Taka ładna dziewczyna. Krakus: Helga. Azot: Porozmawiajmy o kobietach. Złotogłowy. TUCHÓW — Promień: Wielka nadzieja białych. DĄBROWA TARNOWSKA — Lotos: Potop II cz. BRZESKO — Baltyk: Włoch szuka żony. NOWY SĄCZ — Podhale: Zachłanne miasto. KRYNICA — Jaworzyna: Dziewczyna z laską. STARY SĄCZ — Poprad: Alfredo, Alfredo. GRZYBÓW — Biała: Wspólny interes. ŻYWIEC — Janosik: Charley Varrick. SUCHA — Smrek: Potop II cz. ANDRYCHÓW — Beskid: Potop I cz. WADOWICE — Szarotka: Złoto dla zuchwałych. KALWARIA — Żarek: Iluminacja. ZAKOPANE — Główny: To ja zabitem. NOWY TARG — Taty: Potop II cz. KRÓCIENKO — Sokolica: Niech bestia zdycha.

PROGRAM II

6.30 Wład. 6.35 Inf. z Wyścigu Półkoju. 6.40 Komentarz dnia. 6.50 Główny. 7.00 Program pog. (KR). 7.01 Tr. z Rzeszowa. 7.10 Dla nauczycieli: „Przed pierwszym dzwoniem”. 7.30 Stan pog. i wiad. 7.35 Posłuchaj i przemysli. 7.45 Progn. pog. (KR). 7.46 „Co słychać?” (KR). 8.11 Muz. 8.30 Wład. 8.35 My 75 — aud. Studia Mi. 8.45 Inf. 8.50 Wład. 9.00 Wład. 9.20 Muz. 9.40 Tu Radio Moskwa. 10.00 „Aspazja” — fragm. pow. A. Ostoi. 10.20 Chór PR z Krakowa. 10.40 Sprawy rodzinne. 11.00 Poznajmy się bliżej. 11.30 Wład. 11.35 Porady praktyczne dla kobiet. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Muz. operowa. 12.20 Ze wsi i o wsi. 12.35 Radio-reklama (KR). 12.45 „Aspazja” (KR). 13.00 „Kształcenie i wychowanie” — „Zwierzchnik czy partner”. 13.30 Wład. 13.35 „Kapele w Luca” — fragm. pow. 13.55 Mini przegląd folkloryst. 14.00 Więcej! lepiej, taniej. 14.15 Śladami inwest. miliardów. 14.35 Muz. pol. ub. stulecia. 15.00 Zawsze o 15-tej — program dla dziewcząt i chłopców. 15.40 Kobiety — twórczyni ludowe. 16.00 „Organizacja i zarządzanie”. 16.15 Tr. z Rzeszowa. 17.00 Start (KR). 18.00 Skrzynka interwencji (KR). 18.20 Dziennik krak. 18.30 Echo dnia. 18.40 Zarządzamy do myślenia — dysk. 19.00 Madrygaly Monteverdiego. 19.15 50 lecia 19.20. 19.30 Bolesław i nia koncert — Wincenty Faber. 19.40 Kalendarz Wielkiej Ork. Symf. PR i TV. 21.30 Magazyn z kraju i ze świata. 21.50 Wład. sport. 21.55 „Włosna 1945 roku” — słuch. dok. I. Kradelkowska. 22.32 Utwory Tadeusza Bairda — aud. 23.30 Wład. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Na dobranoc — Gra zespołu Studia Jazzowego PR. 24.00 Hymn. UWAGA

UKF 68,75 MHz od godz. 7.45—15.00 Przerwa w emisji programu. Na fall UKF 68,75 MHz z KR. LOK. 16.00—17.00 Program stereo. 19.40—21.30 Program stereo.

WYSTAWY

SUKIENNICZE (10-16). CZARTORYSKICH: Pijarska 8 (10-15). DOM MATEJKI: Floriańska 41 (niecz.). PRZYRODNICZE: Stawkowska 17 (niecz.). ARCHEOLOGICZNE: Poselska 3 (niecz.). MUZ. LENINA: Kr. Jądwi 41 (0-13). ETNOGRAFICZNE: pl. Wolności 1 (0-13). KIT: Boh. Stalingradu 13 (0-21). KOPALNIA SOLI w Wieliczce (8-18).

PROGRAM I

12.45 Techn. Roln. Wskazówki metodyczne. 13.25 Techn. Roln.: Matematyka. 14.05 Polittechnika: Matematyka kurs. przygot. 14.40 Polittechnika: Matematyka kurs. przygot. 15.15 NURT — Pedagogika. 15.50 NURT — Pedagogika. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik (kol.). 16.40 Zwierzyniec (kol.). 17.30 Echo stadionu. 17.55 Recenzje (KR). 18.25 Kronika (KR). 18.45 Swiadkowie (kol.). 19.15 Reklama (kol.). 19.20 Dobranoc (kol.). 19.30 Dziennik (kol.). 20.20 Start TV: J. Kawalec „Toporny”. Adap. i reż. G. Królikiewicz. Reż. TV: T. Lis. Scen. Zb. Warpechowski. Oprac. muz. Z. Rogowska. Wyk. Fr. Trzeciak. E. Karkoska. Wyk. Fr. Trzeciak. A. Kozak. J. Nowicki. H. Głyszki. J. Stuh. J. Orska. W. Sadecki. T. Matak (KR). 21.05 „Pez” (kol.). 22.25 Dziennik (kol.). 22.40 Oferty. 23.50 Program na wtorek.

PROGRAM II

17.10 Program dnia. 17.15 Program II proponuje. 17.25 „Most” — progr. pod-nauk. 17.55 Spokojnie pr. film. 18.20 „Stawka większa niż życie” — film TVP. 19.20 Dobranoc (kol.). 19.30 Dziennik (kol.). 20.20 Sport u sąsiadów (kol.). 21.20 Film animowany (kol.). 21.30 24 godziny (kol.). 21.40 „Ekrany i życie”. 22.35 NURT — Pedagogika. 23.15 NURT — Pedagogika. 23.45 Program na wtorek.

PROGRAM III

17.10 Program dnia. 17.15 Program II proponuje. 17.25 „Most” — progr. pod-nauk. 17.55 Spokojnie pr. film. 18.20 „Stawka większa niż życie” — film TVP. 19.20 Dobranoc (kol.). 19.30 Dziennik (kol.). 20.20 Sport u sąsiadów (kol.). 21.20 Film animowany (kol.). 21.30 24 godziny (kol.). 21.40 „Ekrany i życie”. 22.35 NURT — Pedagogika. 23.15 NURT — Pedagogika. 23.45 Program na wtorek.

DZURY

CHIRURGICZNY: Prądnicka 80, CHIRURGIA DZIEC. Prądnicka 35, NEUROLOGICZNY: Kobjerszyn. UROLOGICZNY: Prądnicka 35, OKULISTYCZNY: Witkowska. LARYNGOLOGICZNY: Os. Na Skarpie.

INFORMACJA ŚL. ZDROWIA: 553-98, TELEFON ZAUFANIA: 371-37 (godz. 12-22). INFORMACJA

W 30-lecie rozgromienia faszystów

KOMBATANCI FRANCUSKI NA ZIEMI KRAKOWSKIEJ

(INF. WE.) Przechodząca w Polsce blisko 200-osobowa grupa kombatanów francuskich gościła na ziemi krakowskiej. Wczoraj członkowie delegacji zwiedzili b. obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, gdzie złożyli wieńce pod Ścianą Śmierci i pod Międzynarodowym Pomnikiem Ofiar Faszyzmu, (wam)

POMNIK W LIMANOWSKIEJ PORĄBCE

W czasie trzykrotnych pacyfikacji dokonanych przez zbrodniarzy hitlerowskich w 1944 roku zostało rozstrzelanych lub spalonych żywcem 13 mieszkańców wsi Porąbka a sama wieś spalona. Obecnie pamięć wydarzeń sprzed lat przywraca pomnik wzniesiony tuż przy drodze i torze kolejowym na polu, które przed trzydziestu laty było własnością Marii Judki i jej synów Stanisława i Wojciecha — trzech spośród ofiar pacyfikacji. Pomnik pamięci ofiar faszyzmu, zaprojektowany przez inż. Krzysztofa Białkę, wnie-

siony został z inicjatywy terenowego koła ZBoWiD w Dobroju. Jego odsłonięcie w dniu 30 rocznicy zwycięstwa było wielką manifestacją społeczeństwa całej ziemi limanowskiej. Uczestniczyli w niej gospodarze powiatu z I sekretarzem KP PZPR w Limanowej Antonim Rączką oraz weterani walk o niepodległą Polskę, z których kilkunastu uhonorowanych zostało wysokimi odznaczeniami. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali Wojciech Drożdż, Jan Korzech, Stanisław Placek, Jan Szewczyk, Maciej Stróżak, Antoni Lis, Andrzej Liżak, Stefan Majka, Szymon Pyrc, Florian Rusznarczyk. Natomiast Krzyżami Partyzanckimi udekorowani zostali: Józef Berdzik, Wojciech Bołsega, Józef Łach i Stanisław Limanówka. (ss)

KOBIETA — MAJOR REZERWY WP

W czasie wojny — będąc młodą dziewczyną — szkoliła podchorążych w riaszkiej szkole oficerskiej. W 1943 roku przyśięgła w Sielcach nad Oką, była kobietą-żołnierzem, kobietą-dowódcą. Zdemobilizowana w 1947 r. wraz z grupą „Platerówek” zamieszkała w „Platerówce” na Złotych Odzyska-

nach. Dzisiaj mgr inż. Halina Pietkiewicz — bo o niej to właśnie mowa — jest majorem rezerwy WP, wybitnym i cenionym pedagogiem — dyrektorką i Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Krakowie. Z okazji 30 rocznicy zwycięstwa nad faszystami w tej szkole odbyła się uroczystość, na której w obecności wojewody krakowskiego Wita Drapicha, kuratora Krakowskiego Okręgu Szkolnego Jana Nowaka, oraz przedstawicieli Wojska Polskiego i licznie zebranej młodzieży, wręczono Halinie Pietkiewicz w uznaniu zasług piękny portret pędzla Z. Krokowskiego, ufundowany przez Kuratorium Okręgu szkolnego. (bod)

SZTANDAR DLA ZWIĄZKU OCIEMNIAŁYCH ŻOŁNIERZY

Wczoraj w Garnizonowym Klubie Oficerskim odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru dla Zarządu krakowsko-kielecko-rzeszowskiego Związku Ociemniałych Żołnierzy PRL w Krakowie. Sztandar 6w, ufundowany przez Spółdzielczość Inwalidów Ziemi Krakowskiej, Kieleckiej i Rzeszowskiej wręczył w obecności przedstawicieli

władz partyjnych i wojskowych prezes ZO ZSI — Edward Skalni. Złote Krzyże Zasługi, za wybitnie osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej na rzecz ociemniałych żołnierzy otrzymały: Anna Burka i Helena Zawalska. (bod)

NAJLEPIEJ UTRZYMANE OBIEKTY PAMIĘCI NARODOWEJ

Woj. Zespół d/s Czynu Zwycięstwa podsumował wyniki I etapu prac konkursowych na najlepiej utrzymane obiekty pamięci narodowej. Ogółem konkursem objęto 403 obiekty. We współzawodnictwie wojewódzkim spośród miejsc upamiętnienia pierwsze 3 lokaty zajmują: Mauzoleum Ofiar Terroru, przy ul. Narutowicza w Tarnowie, miejsce upamiętnienia Ofiar Terroru na os. Stałym w Jaworznie oraz w Rynku Gł. w Miechowie. Spośród obiektów cmentarstwa wojennego najlepsze miejsca uzyskały: kwatery Ofiar Terroru na cmentarzu komunalnym w Tarnowie-Świerżkowie, kwatery żołnierzy Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego na cmentarzu wojskowym w Wadowicach, cmentarz Ofiar Terroru w Zblytowski Górze (pow. tarnowski).

PRIMUS inter pares

Kilka dni temu RENATE NOWAK ogłoszono najlepszą studentką Krakowa. 140 pkt. uzyskanych w indywidualnym współzawodnictwie w nauce i pracy społecznej o medal im. Mikolaj Kopernika (czyli w konkursie, który zdobył już sobie trwały grunt w środowisku akademickim jeszcze pod nazwą „Czerwonej róży”), 4,98 średnia ocen w indeksie, praca w Kole Naukowym przy Zakładzie Chemii Fizycznej Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej, praca w Studenckim Towarzystwie Naukowym AM oraz w Krakowskim Oddziale Komitetu Ochrony Środowiska i Wojewódzkiej Radzie Kół Naukowych — postawiły ją w rzędzie najaktywniejszych, najlepiej uczących się studentów naszego miasta. Jeśli do tego dodam, że jej prace naukowe wielokrotnie były nagradzane na studenckich sesjach naukowych, prezentowane na międzynarodowych konferencjach, obraz osiągnięć dziewczyny, która w czerwcu tego roku sprawdzić się będzie jeszcze raz (przy obronie pracy magisterskiej) — rysuje się chyba wyraziście. Co najmniej tak, jak przedstawiało się na jury tegoż konkursu. Najlepsza z

najlepszych — brzmiał werdykt profesorów, kolegów z SZSP-owskiej organizacji. Gdy odwiedziłam Renatę w Zakładzie przy ul. Lubicz 34, trafiłam na moment składania gratulacji przez koleżanki i kolegów z uczelni. Bo te od najbliższych — matki, ojca, swojego chłopca, Renata miała już za sobą. Wraz z nimi cieszyła się najbar-



dziei i z palmy pierwszeństwa, i z nagrody — dwutygodniowej wycieczki do Austrii. A co będzie robiła potem? Od października czeka ją etatowa praca w uczelni (asystentura). Wcześniej jednak jeszcze obóz naukowy w Słowiańskim Parku Narodowym, którym będzie kierowała. (tb)

AKTUALNOŚĆ

W 10 rocznicę śmierci prof. H. Sztompki

W minioną sobotę w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej odbyła się sesja naukowa z okazji dziesiątej rocznicy śmierci prof. Henryka Sztompki, wybitnego pianisty i pedagoga. W godzinach rannych na grobie wielkiego muzyka złożono wieńce i wianki kwiatów. W gmachu PWSM zebrał się ponadto byli uczniowie i przyjaciele prof. Sztompki, by uczestniczyć w uroczystości odsłonięcia pamiątkowej tablicy. Z kolei na wieczornym koncercie w auli PWSM przy ul. Baszowej wspomniani o profesorze Sztompce podzielili się prof. B. Woytowicz i P. Perkowski, uroczystość zakończył recital chopinowski w wykonaniu Reginy Smendzińskiej. (bod)

Trzy dni dobrego wypoczynku

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

zy z okazji „Dni Wadowie” i „Dni Andrychowa” oraz „Święto pasterskie — Orawska wiosna” w Lipnicy Wielkiej. Ta ostatnia impreza zorganizowana została po raz pierwszy w tym roku. Inicjatorem był Ludwik Młynarczyk, a podczas atrakcyjnego pokazu pasterskich zwyczajów i obrzędów pasterskich rolę „wolarza” (głównego pasterza) grał znakomicie gazda Honradas Węgrzyn. Nie brakło występów artystycznych, szczególnie udanych w wykonaniu dziecięcych zespołów i kapel, a i wyroby pasterskiej kuchni spotkały się z powszechnym uznaniem. W trakcie Święta odbyły się także spotkania miejscowego społeczeństwa z dziennikarzami „GK”.

Święto kwitnącej jabłoni w Łącku. Sądeczanie i liczni goście z całego niemal kraju po raz 19-ty wyznaczili sobie w ubiegłą niedzielę spotkanie pod jabłonią. Na te urzekające sceny amfiteatru leśnego na Żejowej, rozebrało się wielkie widowskie regionalne przygotowane przez znaną choreografkę mgr Lidę Michalik. Dobre zespoły pieśni i tańca: „Górali Sadeckich”, „Podgórodzian”, „Sądeczan”, „Dolina Popradu”, prześpiewały się barwnością strojów, scenicznym kunsztem, ognistością tańców i dowcipem przyśpiewek.

Wieloletnia rzesza łąckiego pleneru na licznych klermaszach, imprezach i zabawach bawiła się tak, jak się tylko bawić można w Łącku i tylko w dniu święta jabłoni. Tradycyjnie już „Święto kwitnących sadów” to nie tylko sama zabawa. Stało się ono okazją do podsumowania bogatego dorobku kulturalnego i gospodarki sadowniczej regionu.

W Jaworznie najważniejszą imprezą ostatnich trzech dni był zlot młodzieży w Ośrodku Wypoczynkowym „Tarka” w Jeleniu. Około 800 działaczy organizacji młodzieżowych uczestniczyło w manifestacji na jaworznickim rynku, zaś w następnych dniach, odbyły się spotkania z przedstawicielami władz miejskich i kombatanami oraz zawody sportowe i imprezy artystyczne. Uroczystym momentem zlotu było sformułowanie 18-letniej i wręczenie listach z delegacją ZMS legitymacji partyjnych. Wśród gości zlotu była też delegacja PDJ z NRD.

Natomiast niepracujący w te dni robotnicy chrzanowskich fabryk uczestniczyli w zorganizowanych dla nich wycieczkach. Najdalej — bo aż do Gdyni — wybrali się pracownicy Fabryki Lokomotyw. Trzy minionie dni były także okresem najazdu turystów na... Kraków. Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego PITK obsługiło prawie 500 wycieczek (gdzie zatrzymują w niedzielę przybywa ich najwięcej 50). Sami krakowianie natomiast, korzystając z dopiero co uruchomionych „zielonych linii” MPK, masowo udawali się do Dobczy, Gdowa czy na Ząbry. Również linie miejskie do Łasku Wolskiego, Tyńca czy Białej i stacji Żegluga Krakowskiej cieszyły się dużym powodzeniem, szczególnie w niedzielę, gdy od rana świeciło słońce.

Nie wszyscy mogli oczywiście wypocząć w ciągu 3 ostatnich dni — normalnie pracowni przed wszystkim w tych zakładach pracy, gdzie produkcja ma charakter ciągły. Przykładem może być tutaj Huta im. Lenina, której Zakład Stalowniczy wyprodukował w tym czasie ok. 62 tys. 700 ton stali, natomiast Zakład Wielkopow. ok. 42 tys. 500 ton surowców. Nie mieli też odpoczynku studenci Uniwersytetu i Akademii Medycznej, jedynych bodaj uczelni, których rektorzy podjęli decyzję prowadzenia zajęć w piątek i sobotę. (kwar, jót-ka, str, zg, bk, ms)

SPORT

Rosną następcy Seweryna

GTS „Wisła” ogromną rolę przywiązuje do pracy nad wychowaniem własnego narybku sportowego. Własnymi znakomitymi wychowankami może poszczycić się sekcja koszykarska. Już od dłuższego czasu trener mgr Zdzisław Kassyk podjął się pracy szkoleniowej i wychowawczej z grupą 20 chłopców. Młodzi, dobrze zbudowani uczniowie szkół krakowskich w wieku 15-17 lat znaleźli w „Wisła” dobrą, sprzyjającą atmosferę do rozwijania swych sportowych talentów.

W gronie wychowanków trenera Z. Kassyka wyróżnia się Janusz Seweryna, brat człowieka naszego koszykarza, Zbigniew Kudłacz oraz Zbigniew Tracz — uczeń 8 klasy Szkoły Podstawowej nr 7 w Krakowie. Chłopiec ten trafił do „Wisły” aż z Wolbromia dzięki szeroko rozpropagowanemu naborowi utalentowanego młodzieży do klubu.

Młodzi koszykarze „Wisły” śmiało można powiedzieć, kopiają dobre wzory swoich starszych kolegów i prowadzą zdecydowanie w rozgrywkach grupy wydzieleni juniorów młodszych i starszych. Jedną z tych drużyn będzie miała prawo do udziału w rozgrywkach o mistrzostwo Polski juniorów. Warto tu jeszcze dodać, że niemal w ca-

łości „Wisła” desygnuje swoich młodszych koszykarzy do zespołu, który będzie bronił barw Krakowa w Spartakiadzie Młodzieży. To prawo walki zdobyli młodzi koszykarze w Warszawie, gdzie zdecydowanie wygrali swoje pojedynki, zajmując pierwsze miejsce w grupie. Młodzieżowe zespoły „Wisły” święciły swe sukcesy we Wrocławiu i innych miastach Polski.

Praca szkoleniowa spłata się nierozdzielnie w sekcji z pracą wychowawczą. Prowadzi ją grupa ofiarnych działaczy. Przede wszystkim mgr Józef Biel, który jest niemal na wszystkich treningach i spotkaniach mistrzowskich, kierownicy poszczególnych drużyn M. Gała, T. Szczerczak, W. Drwota — działacze niezwykle oddani i ofiarni. Interesują się oni nie tylko wynikami sportowymi i sukcesami na parkiecie. Znajdą dobrze postępy chłopców w nauce, ich zainteresowania i często także kłopoty.

Wszystkim tym młodym koszykarzom, którzy na serio traktują sport, naukę, są zdyscyplinowani „Wisła” udziela maksymalnej pomocy i opieki. W dobrej atmosferze wyrastają zatem następcy mistrzów, koszykarze tej miary co Seweryna czy Langosz. (rm)

Sensacja w Andrychowie Siatkarze Resovii po raz czwarty mistrzem

Wczoraj został wyłoniony mistrz Polski w siatkówce 1974/75. Zostali nimi po raz czwarty siatkarze Resovii, którzy w decydujących meczach pokonali dwukrotnie na własnym boisku Piłmowice 3:1 (15:10, 12:15, 15:1, 15:9) i 3:2 (11:15, 16:14, 15:2, 12:15, 15:12).

Do sensacji doszło w Andrychowie. Walcząco utrzymanie się w ekstraklasie siatkarze Beskidu w sobotę odnieśli niespodziewane zwycięstwo nad wicemistrzem Polski — AZS Olsztyn 3:2 (15:11, 9:15, 15:13, 9:15, 15:9). Swoje zwycięstwo andrychowiec zawiązywał świetnie zagrywkę i bezbłędnie blokowi głównie w wykonaniu Komendy i Jasińskiego. W decydującym piątym secie gospodarze prowadzili 8:2, później 10:3. Akademicy wprawdzie zdolali dojść na 10:9, ale w końcówce popełnili kilka seryjnych błędów, co przesaadziło o zwycięstwie Beskidu.

Wczoraj Beskid nie zdołał powtórzyć sukcesu i przegrał zdecydowanie 0:3 (0:15, 7:15, 6:15). Nie dostarczyły spodziewanych emocji mecze Hutnika Kraków z Avią Świdnik. Zespół Avii przyjechał do Krakowa bez kontuzjowanego swojego „asa autowego” Tomasza Wójtowicza i jedynie w pierwszym meczu nawązał równorzędna walkę. Obydwa mecze stały na przeciętnym poziomie. W sobotę Hutnik pokonał Avię 3:2 (14:16, 15:13, 10:15, 15:10), a wczoraj 3:0 (15:8, 15:12, 17:15). W.GOR.)

W ligach piłkarek Rzeczyn

W przedostatniej kolejce spotkań o mistrzostwo I ligi piłki ręcznej kobiet piłkarki SZS AZS PM Tarnów dwukrotnie przegrały na własnym boisku z kandydatkami do tytułu mistrzowskiego — SZS AZS Wrocław 11:25 (2:14) i 15:24 (4:11). W pozostałych meczach: Sosnica Gliwice — SZS AZS Warszawa 14:12 i 20:14, SZS-AZS Katowice — Otmęd Krapkowiec 13:12 i 12:12, Skra Warszawa — AKS Chorzów 18:18 i 22:13, Po-

tylko jeden sezon trwała II-ligowa kwarantanna piłkarek ręcznych Cracovii. W sezonie 1974/75 piłkarki Cracovii na 28 rozegranych spotkań w II lidze odniosły aż 25 zwycięstw, 2 mecze zremisowały (ze Startem Opole) i 1 przegrały (z Azotami w Chorzowie) zdobywając bezapelacyjnie mistrzostwo grupy i ponownie awans do ekstraklasy. Warto przypomnieć, że piłkarki ręczne Cracovii jeszcze nie tak dawno

należały do najlepszych sekcji w kraju zdobywając 6 tytułów mistrza i 10 wicemistrza Polski (po raz ostatni mistrzyniami były w sezonie 1966/67). Sympatycy tej drużyny mają jeszcze w pamięci doskonale mecze Szwabowskiej-Piśjós, Pabiańczyk czy Toboły.

Po spadku z I ligi w ub. roku mieliśmy pewne kłopoty kadrowe — mówi kierownik drużyny JAN MISTAL. — Czynną kariery zakończyła zawodniczka: Staniszevska i Mastelara, a po rundzie obecnych rozgrywek wyjechały do Francji: kadrowiczka Nowak i Marzec oraz zrezygnowała z gry ze względu na



atmosferą, mamy też dobrą owość z całego niemal kraju po raz 19-ty wyznaczili sobie w ubiegłą niedzielę spotkanie pod jabłonią. Na te urzekające sceny amfiteatru leśnego na Żejowej, rozebrało się wielkie widowskie regionalne przygotowane przez znaną choreografkę mgr Lidę Michalik. Dobre zespoły pieśni i tańca: „Górali Sadeckich”, „Podgórodzian”, „Sądeczan”, „Dolina Popradu”, prześpiewały się barwnością strojów, scenicznym kunsztem, ognistością tańców i dowcipem przyśpiewek.

Dziś początek ME Awans do gr. A — celem koszykarzy

Mocny ongiś punkt naszych gier zespołowych — koszykarska meczyn (byliśmy nawet wicemistrzami Europy!) — przeżywa od kilku lat ostry kryzys. Po drużynie Liksy, Eopacki, Dregera zostały tylko wspomnienia, na poprzednich mistrzostwach Europy w Hiszpanii nasi koszykarze znaleźli się na szarym końcu. Toteż w nowej edycji mistrzostw Starego Kontynentu, które rozpoczynają się dzisiaj 12 maja w RFN — Polacy muszą zacząć swój start od grupy „B”. 18 drużyn podzielono na 3 grupy. Polacy zmierzają kolejno z Islandią (12 bm.), Albanią (13 bm.), Szwecją (14 bm.), Luksemburgiem (15 bm.) oraz Grecją (16 bm.). Gr. I tworzą: Rumunia, RFN, Holandia, Maroko, Włochy, Szwajcaria, w gr. II grają: Francja, Węgry, Algieria, Portugalia, Austria, Szkocja. Do puli finałowej awansują po dwa zespoły z każdej grupy i grać będą systemem każdy z każdym (z zaliczeniem wyników spotkań eliminacyjnych) o awans do gr. A. Awansują cztery najlepsze zespoły. Mistrzostwa gr. „A” odbędą się w czerwcu w Jugosławii.

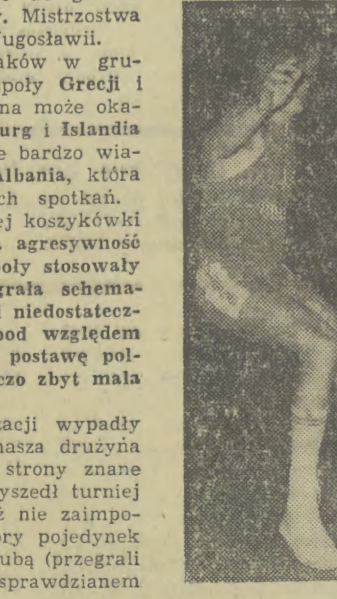
Najgroźniejszymi rywalami Polaków w grupie eliminacyjnej będą chyba zespoły Grecji i Szwecji, zwłaszcza ta druga drużyna może okazać się czarnym koniem. Luksemburg i Islandia to słabi przeciwnicy, natomiast nie bardzo wiadomo jaki poziom reprezentuje Albania, która rozgrywa bardzo mało oficjalnych spotkań.

A Polacy? Główne grzechy naszej koszykowskiej to: słaba gra w defensywie, mała agresywność pod tablicami, tylko nieliczne zespoły stosowały szybki atak. Większość drużyn grała schematycznie, bez polotu, zawodnicy byli niedostatecznie przygotowani do rozgrywek pod względem fizycznym. Niewątpliwie na słabą postawę polskich zespołów ma wpływ stanowczo zbyt mała ilość kontaktów zagranicznych.

Pierwsze sprawdziany reprezentacji wypadły słabo. Na turnieju w Krakowie nasza drużyna zademonstrowała wszystkie słabe strony znane z rozgrywek ligowych. Potem przyszedł turniej w Sofii, gdzie nasi koszykarze też nie zaimponowali, choć stoczyli jeden b. dobry pojedynek z brązowymi medalistami MS — Kuba (przeegrali nasi jedynym punktem). Ostatnim sprawdzianem

był turniej w Banja Luce, podczas którego Polacy wygrali z Kubą, Bułgarią, przegrali z I drugą Jugosławią. Trener W. Zagórski twierdzi, że nareszcie drużyna grała lepiej, że zespół zaczął łapać właściwy rytm gry. Polacy grali agresywniej w defensywie, dość umiejętnie stosowali szybki atak, poprawili się celność rzutów. Atmosfera po ostatnich 2 zwycięstwach nad groźnymi przeciwnikami jest dobra, zawodnicy uwierzyli w siebie.

A oto skład Polaków: Andrzej Seweryna (lat 27, wzrost 183), Marek Ładniał (24, 203), Dariusz Kwiatkowski (22, 196), Adam Gardzina (25, 193), Zdzisław Myrda (23, 204), Franciszek Niemiec (24, 187), Jerzy Frolów (23, 187), Tomasz Garliński (21, 193), Janusz Cegliński (25, 201), Edward Jurkiewicz (27, 196), Eugeniusz Dureyko (24, 203), Zdzisław Raczek (21, 200). (A.S.)



Pod koniec ubiegłego roku trenerem kadry polskich bokserów został dr Wiktor Nowak. Sam przez 12 lat był pięściarzem, odnosząc największy sukces w 1953 roku, kiedy to zdobył tytuł wicemistrza Polski w wadze lekkiej. Po ukończeniu kariery sportowej zaczął pracować na stanowisku trenera najpierw w AZS-ie, a później w warszawskiej Gwardii. Jest absolwentem AWF. Napisał pracę doktorską na temat „Społeczna charakterystyka bokserów oraz ich środowiska w świetle ankiet i wywiadów”.

Mineję już ponad pół roku pracy W. Nowaka z kadry. Czy udało mu się zrealizować wszystkie zamierzenia? Jakże ma plany na przyszłość? Czy polski boks odzyska dawną świetność? Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do trenera kadry. Oto jego wypowiedź:

„Gdy rozpoczynałem pracę z kadry, większość naszych najlepszych bokserów wykazywała poważne braki kondycyjne, słabą pracę nóg. Spowodowane to było tym, że trenerzy klubowi znacznie mniej uwagi poświęcali zawodnikom reprezentującym wysoka klasę, wiedząc, że i tak dadzą sobie radę podczas spotkań ligowych. W efekcie

Nasza reprezentacja rozegra kilka spotkań z silnymi, zagranicznymi drużynami. Przed Igrzyskami Olimpijskimi polscy pięściarze szlifować będą formę w walce z przeciwnikami, a nie jak teraz — przed czerwcowymi ME w Katowicach — na dwumiesięcznym zgrupowaniu. Ale w br. nie mieliśmy innego wyboru.

Ważęcej uwagi niż przedtem będziemy teraz zwracać na pracę z młodzieżą bokserką. Wkrótce zorganizujemy centralne zgrupowanie dla najmłodszych. Jestem optymistą. Uwaga, że mamy w kraju wielu utalentowanych bokserów, którzy potrafia nawiązać równorzędna walkę z najlepszymi na świecie. Czekam nas jeszcze sporo pracy, ale mam nadzieję, że przyniesie ona już wkrótce spodziewane efekty i polski boks odzyska swoją dawną siłę. Myślę, iż już podczas Igrzysk Olimpijskich w Montrealu nastąpi wyraźny przełom na lepsze”. T.G.

Trener kadry polskich bokserów dr W. Nowak: Jestem optymistą

Faktem jest, że nadal pozostajemy w tyle za światową czołówką. Złożyło się na to kilka przyczyn. Wspomniałem już o słabej pracy w klubach i braku kontaktów międzynarodowych. Uwaga, że tak naprawdę szkolenia centralnego nie były najlepsze. Musiałem się skorygować. Wprowadziłem więcej zajęć biegowych, ogólnorozwojowych i siłowych, nie zapominając oczywiście o podnoszeniu umiejętności technicznych zawodników. W tym celu zaprosiłem do pomocy w pracy z kadry kilku byłych, znakomych pięściarzy: Październy, Grudnia, Pietrzykowskiego, Krużę, Stefa-

niuka, Walaska. Chciałbym, aby każdy z nich uczył młodzieży kolegów jakiegoś elementu bokserkiej walki, który sam najlepiej opanował. I tak na przykład Pietrzykowski uczyłby blyskawicznych kontr, Drogosz — finięży, Grudzień — ciosów prostych. Niestety, nie wszyscy przyjęli moje zaproszenie.

Co powinien wozić na co dzień kierowca pojazdu? Oprócz koła zapasowego, fabrycznego kompletu narzędzi i pompki do ogumienia w bagażniku powinien się znaleźć komplet żarówek i bezpieczników do instalacji elektrycznej samochodu, świeca zapłonowa i pasek klinowy (jeżeli do silnika używa się więcej pasów) to komplet takowych. Paski klinowe najlepiej przytrzymać do koła zapasowego, natomiast pozostałe drobniaki ułożyć tak, by nie przesuwwały się w czasie jazdy. Polecam w tym celu niewielkie prostokątne, plastikowe wiaderko. Jest ono na tyle pojemne, że pomieści jeszcze apteczkę i ewentualnie zestaw środków do konserwacji nadwozia samochodu. Nie zajmuje też tyle miejsca, co wiaderko okrągłe.

W czasie codziennej eksploatacji samochodu nie ma potrzeby wożenia części zamiennych. Będą przydatne dopiero latem, w czasie zagranicznego wyjazdu urlopowego. Po zrobieniu rewanżu w bagażniku samochodu i racjonalnym wykorzystaniu jego powierzchni okaże się, iż mieliśmy się tam o wiele więcej ładunku, niż myśleliśmy. (wam)

Co powinien wozić na co dzień kierowca pojazdu? opinie

(INF. WE.) Maj to miesiąc najniższych cen na giełdzie samochodowej. Też zwykle zaobserwujemy także wczoraj, chociaż wózków fabrycznie nowych brakowało. Zainteresowanie budził jedynie „polski fiat 125p MR-75” z silnikiem 1300, lecz potencjalnych kupców odstraszała cena — 200 tys. zł (ponad 30 tys. zł więcej niż w „Polmoście”). Poszły w górę ceny starszych roczników „polskiego fiata 125p” — za samochody z roku 1970 żądano 100—110 tys. zł, z 1972 r. — ok. 130 tys. zł, zaś za wozny produkcji ubiegłorocznej — 165—190 tys. zł, w zależności od stanu i pojemności silnika.

Barzo drogie były również „wartburgi” — rocznik 69 — ok. 100 tys. zł, ale już rocznik 72 — 140 tys. zł. Podobna sytuacja ze „skodami” — wóz z 1970 roku oceniano na 100 tys. zł, z 1972 r. — 115 tys. zł, a eksploatowany już dwa lata miał kosztować aż 140 tys. zł. (wam)

Na giełdzie (wczoraj)

„GAZETA KRAKOWSKA” organ KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie. Adres redakcji 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji 30-960 Kraków 1, skrytka pocztowa 556. Adres Wydawnictwa Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” 30-960 Kraków, ul. Wiślna 2, telefon 558-62 TELEFONY REDAKCJI centrala redakcji czynna od godz. 6 do 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączący ze wszystkim działami. Telefony bezpłatnie REAKTOR NAUCZELNY SEKRETARIAT 509-85 ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO 598-12, 210-68, SEKRETARZ ODPOWIEDZIALNY, SEKRETARIAT ODPOWIEDZIALNY, REDAKCJA NOCNA I DZIAŁ DEPEZYSOWY 225-93, DZIAŁ SPÓŁECZNO-POLITYCZNY, DZIAŁ ROLNY 245-88, DZIAŁ EKONOMICZNY 215-63, DZIAŁ KULTURY, NAUKI I MŁODZIEŻY 559-90, DZIAŁ MIĘSKI 209-95, DZIAŁ ŁACZNOŚCI I CZYTELNIKAMI 209-65, DZIAŁ TERENOWY 246-87, DZIAŁ SPORTOWY 295-47, MAGAZYN SĄBOTNI-NIEZIELNY 536-23, MAGAZYN „PONIEDZIAŁEK” 536-23, MAGAZYN „SRODA” 241-31, ADMINISTRACJA 241-31, HALA MASZYN 203-67, ODDZIAŁY REDAKCJI 32-700 BOCHNIA, ul. Dominkańska 5, tel. 224-28, 32-500 CHRZANÓW, ul. Garncarska 9, tel. 28-59, 33-300 NOWY SĄCZ, ul. Jagiellońska 18, tel. 203-34, 34-400 NOWY TARG, ul. Kościuszki 1, tel. 22-43, 33-100 TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50; 34-300 ZWIĘCIEŃ, ul. Marchlewskiego 1, tel. 20-21. Ogłoszenia przyjmują BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM — 30-960 Kraków, ul. Wiślna 2, I p. tel. 553-40 oraz ODDZIAŁY (kody i adresy jak wyżej) Drukują Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Prasa-Książka-Ruch” i poczty. Nr indeksu 35011/35015.

SPORT

Niespodziewana porażka Wisły

Pilkarsze krakowskiej Wisły niespodziewanie przegrali na własnym boisku z Zagłębiem Sosnowiec 0:2 (0:1). Wynik ten mógłby sugerować, że goście mieli wyraźną przewagę i byli zespołem zdecydowanie lepszym. W rzeczywistości sytuacja na boisku wyglądała nieco inaczej. Złota bramka padła w 35 min. Kapka strzelił z 6 metrów tuż obok słupka, a w 2 min. później H. Szymanowski postąpił pilką w poprzeczkę. Podobnych sytuacji strzeleckich wisłacy mieli więcej, ale Patola pozostał niepokonany.

W drugiej połowie sędziowie nie wspomnieli defensywnie, brońmy korzystnego dla siebie wyniku. Obroncy Zagłębia krótko kryli krakowian, grali twardo, ten utrzymał się do końca meczu.

Wisła zagrała gorzej niż w ostatnich spotkaniach z ŁKS-em i Stalą, ale mimo to mogła przynajmniej zdobyć jeden punkt. Zabrakło jednak trochę szczęścia zwłaszcza w sytuacjach podbramkowych. Bardzo słabo spisywała się druga linia, stąd też powstawała duża luka między obroną a atakiem. Sobotnia porażka oddaliła znowu Wisłę od udziału w rozgrywkach o Puchar UEFA.



I ten strzał Kapki (w jasnej koszulce) nie trafił do siatki. Fot. W. Kłag

Pilkarsze chorzowskiego Ruchu mogą już przyjmować gratulacje za zdobycie kolejnego tytułu mistrza Polski. Do końca rozgrywek pozostało już tylko 6 kolejek, a przewaga Ruchu nad drugą w tabeli Stalą wzrosła do 9 pkt.

W ostatniej kolejce spotkań mistrzowskich doszło do dwóch niespodzianek. Wisła przegrała na własnym boisku z Zagłębiem i ma już trzy punkty straty do trzeciego w tabeli Śląska. Zmniejszając się szanse krakowskiego zespołu na zwycięstwo.

9 pkt. przewagi Ruchu

Kwalifikację się do rozgrywek turnieju UEFA. Drugą niespodzianką była porażka Stali Mielec w Poznaniu z Lechem. Polonia Bytom utrzymała nadal miarę niepokonanej drużyny w rundzie wiosennej, remisując w Warszawie z Legią. W strefie spadkowej nie zaszły większe zmiany. Nadal najbardziej zagrożone spadkiem są zespoły ROW-u, Arki i Gwardii. W drugiej lidze w grupie południowej Stal Rzeszów i GKS Katowice zwiększając przewagę nad rywalami i chyba między sobą rozegrają walkę o awans do ekstraklasy.

W LIGACH PIŁKARSKICH

I liga	II liga - gr. pld.	II liga - gr. pld.
ROW Rybnik — Śląsk Wrocław 1:3 (1:0). Bramkę dla ROW-u zdobył Kaczmarek, a dla Śląska Kwiatkowski, Pawłowski i Wanat.	Niyka — Wisłoka 1:0 (0:0) Radomiak — Wojkowice 5:1 (0:1)	Arkonka — Ursus 0:0 Polonia W-wa — Zawisza 1:0 (1:0)
Lech Poznań — Stal Mielec 2:1 (1:1). Bramki dla Lecha zdobyli: Szewczyk i z rzutu wolnego — Jakóbczak, a dla Stali Demarski.	Urania — Odra 1:1 (0:1) Sparta — Metal 1:0 (1:0) Star — BKS Bielsko 1:0 (1:0) Moto Jelez — GKS Katowice 0:1 (0:0) Stal St. W. — Stal R. 1:2 (1:0)	Warta — Avia 0:4 (0:2) Motor — Stal Stocznia 1:0 (1:0) Gwardia K. — Stomil 1:0 (0:0) Widzew — Olimpia 1:1 (0:0) Stoczniowiec — Bałtyk 1:1 (1:0) Zagłębie W. — Lechia 0:0
Legia Warszawa — Polonia Bytom 2:2 (2:1) Bramki dla Legii Kwapisz i Dąbrowski oraz dla Polonii — Radecki i Janik. Wisła Kraków — Zagłębie Sosnowiec 0:2 (0:1). Bramki zdobyli: Demko i Narbutowicz.	Stal St. W. — Stal R. 1:2 (1:0)	1. Widzew 24 32 28—13 2. Lechia 24 31 29—14 3. Motor 24 30 24—20 4. Zawisza 24 28 36—23 5. Zagłębie 24 27 22—17 6. Olimpia 24 26 23—19 7. Stoczniowiec 24 25 28—24 8. Bałtyk 24 25 23—25 9. Avia 24 24 20—18 10. Stocznia 24 24 19—25 11. Ursus 24 23 15—20 12. Arkonka 24 21 20—21 13. Stomil 24 21 18—20 14. Gwardia 24 20 21—28 15. Polonia 24 19 16—22 16. Warta 24 8 8—41
Szombierki Bytom — Ruch Chorzów 1:2 (0:0). Bramki dla Ruchu — Bula i Chojnacki, dla Szombierek — Grzywaczewski. Pogoń Szczecin — Gwardia Warszawa 0:0.	Kl. wojew. — I gr. Cracovia — Koszarawa Zywiec 5:0, Czarni Żywiec — Górnik Siersza 5:2, Kalwarianka — Unia Oświęcim 3:0, Hejnał Kety — Pabłok Chrzanów 2:1, Górnik Brzeszczę — Przebój Wolbrom 1:0, mecze Wisła Ib — Sandecja i Kabel Kraków — Dunajec przełożone na 13 bm.	Kl. wojew. — II gr. Hutnik Kraków — Bolesław 1:0, Górnik Libiąż — Garbarnia 0:1, Chelmeł — Unia Tarnów 2:2, Wawel — Hutnik Trzebnia 1:0, Limanovia — Tarnovia 0:1, Metal — Beskid 1:1, Prokocim — GKS Jaworzno 1:1.
GKS Tychy — Arka Gdynia 1:1 (1:0). Bramki dla GKS — Janikowski, dla Arki — Tandacki.	1. Stal Rz. 24 32 28—14 2. GKS Kat. 24 31 32—17 3. Piast 23 28 24—12 4. Stal St. W. 24 26 26—18 5. BKS 24 26 28—22 6. Odra 24 24 27—17 7. Urania 24 24 24—22 8. Moto Jelez 24 24 22—24 9. Star 24 24 13—16 10. Siarka 23 22 20—25 11. Sparta 24 21 21—24 12. Radomiak 24 21 19—31 13. Wojkowice 24 21 23—36 14. Wisłoka 24 20 18—24 15. Niyka 24 20 15—28 16. Metal 24 18 16—26	1. Unia T. 21 35 35—11 2. Hutnik Kr. 21 32 49—15 3. GKS Jaworzno 21 31 36—15 4. Tarnovia 21 28 25—13 5. Metal 21 20 20—26 6. Bolesław 21 19 16—17 7. Wawel 21 19 25—27 8. Prokocim 21 18 26—30 9. Garbarnia 21 17 16—21 10. Hutnik Trz. 21 17 16—27 11. Beskid 21 17 13—26 12. Górnik L. 20 15 16—29 13. Chelmeł 21 14 21—32 14. Limanovia 20 10 7—35
Górniki — ŁKS 0:0.	5 bramek Cracovii Pilkarsze Cracovii pokonali Koszarawę 5:0 (1:0). Wynik mógłby być jeszcze wyższy, gdyby gospodarze wykorzystali wszystkie sytuacje podbramkowe. Przewaga krakowian była wyraźna, zwłaszcza w drugiej połowie meczu. Po tym zwycięstwie Cracovia zapewniła sobie praktycznie pierwsze miejsce w tabeli.	Toto-Lotek I los. 1, 11, 15, 33, 38, 48, dodatk. 39. II los. 5, 8, 18, 22, 47, 48, dodatk. 26. Wylosowana banderola — 825348.

I liga	II liga - gr. pld.	II liga - gr. pld.
ROW Rybnik — Śląsk Wrocław 1:3 (1:0). Bramkę dla ROW-u zdobył Kaczmarek, a dla Śląska Kwiatkowski, Pawłowski i Wanat.	Niyka — Wisłoka 1:0 (0:0) Radomiak — Wojkowice 5:1 (0:1)	Arkonka — Ursus 0:0 Polonia W-wa — Zawisza 1:0 (1:0)
Lech Poznań — Stal Mielec 2:1 (1:1). Bramki dla Lecha zdobyli: Szewczyk i z rzutu wolnego — Jakóbczak, a dla Stali Demarski.	Urania — Odra 1:1 (0:1) Sparta — Metal 1:0 (1:0) Star — BKS Bielsko 1:0 (1:0) Moto Jelez — GKS Katowice 0:1 (0:0) Stal St. W. — Stal R. 1:2 (1:0)	Warta — Avia 0:4 (0:2) Motor — Stal Stocznia 1:0 (1:0) Gwardia K. — Stomil 1:0 (0:0) Widzew — Olimpia 1:1 (0:0) Stoczniowiec — Bałtyk 1:1 (1:0) Zagłębie W. — Lechia 0:0
Legia Warszawa — Polonia Bytom 2:2 (2:1) Bramki dla Legii Kwapisz i Dąbrowski oraz dla Polonii — Radecki i Janik. Wisła Kraków — Zagłębie Sosnowiec 0:2 (0:1). Bramki zdobyli: Demko i Narbutowicz.	Stal St. W. — Stal R. 1:2 (1:0)	1. Widzew 24 32 28—13 2. Lechia 24 31 29—14 3. Motor 24 30 24—20 4. Zawisza 24 28 36—23 5. Zagłębie 24 27 22—17 6. Olimpia 24 26 23—19 7. Stoczniowiec 24 25 28—24 8. Bałtyk 24 25 23—25 9. Avia 24 24 20—18 10. Stocznia 24 24 19—25 11. Ursus 24 23 15—20 12. Arkonka 24 21 20—21 13. Stomil 24 21 18—20 14. Gwardia 24 20 21—28 15. Polonia 24 19 16—22 16. Warta 24 8 8—41
Szombierki Bytom — Ruch Chorzów 1:2 (0:0). Bramki dla Ruchu — Bula i Chojnacki, dla Szombierek — Grzywaczewski. Pogoń Szczecin — Gwardia Warszawa 0:0.	Kl. wojew. — I gr. Cracovia — Koszarawa Zywiec 5:0, Czarni Żywiec — Górnik Siersza 5:2, Kalwarianka — Unia Oświęcim 3:0, Hejnał Kety — Pabłok Chrzanów 2:1, Górnik Brzeszczę — Przebój Wolbrom 1:0, mecze Wisła Ib — Sandecja i Kabel Kraków — Dunajec przełożone na 13 bm.	Kl. wojew. — II gr. Hutnik Kraków — Bolesław 1:0, Górnik Libiąż — Garbarnia 0:1, Chelmeł — Unia Tarnów 2:2, Wawel — Hutnik Trzebnia 1:0, Limanovia — Tarnovia 0:1, Metal — Beskid 1:1, Prokocim — GKS Jaworzno 1:1.
GKS Tychy — Arka Gdynia 1:1 (1:0). Bramki dla GKS — Janikowski, dla Arki — Tandacki.	1. Stal Rz. 24 32 28—14 2. GKS Kat. 24 31 32—17 3. Piast 23 28 24—12 4. Stal St. W. 24 26 26—18 5. BKS 24 26 28—22 6. Odra 24 24 27—17 7. Urania 24 24 24—22 8. Moto Jelez 24 24 22—24 9. Star 24 24 13—16 10. Siarka 23 22 20—25 11. Sparta 24 21 21—24 12. Radomiak 24 21 19—31 13. Wojkowice 24 21 23—36 14. Wisłoka 24 20 18—24 15. Niyka 24 20 15—28 16. Metal 24 18 16—26	1. Unia T. 21 35 35—11 2. Hutnik Kr. 21 32 49—15 3. GKS Jaworzno 21 31 36—15 4. Tarnovia 21 28 25—13 5. Metal 21 20 20—26 6. Bolesław 21 19 16—17 7. Wawel 21 19 25—27 8. Prokocim 21 18 26—30 9. Garbarnia 21 17 16—21 10. Hutnik Trz. 21 17 16—27 11. Beskid 21 17 13—26 12. Górnik L. 20 15 16—29 13. Chelmeł 21 14 21—32 14. Limanovia 20 10 7—35
Górniki — ŁKS 0:0.	5 bramek Cracovii Pilkarsze Cracovii pokonali Koszarawę 5:0 (1:0). Wynik mógłby być jeszcze wyższy, gdyby gospodarze wykorzystali wszystkie sytuacje podbramkowe. Przewaga krakowian była wyraźna, zwłaszcza w drugiej połowie meczu. Po tym zwycięstwie Cracovia zapewniła sobie praktycznie pierwsze miejsce w tabeli.	Toto-Lotek I los. 1, 11, 15, 33, 38, 48, dodatk. 39. II los. 5, 8, 18, 22, 47, 48, dodatk. 26. Wylosowana banderola — 825348.

I liga	II liga - gr. pld.	II liga - gr. pld.
ROW Rybnik — Śląsk Wrocław 1:3 (1:0). Bramkę dla ROW-u zdobył Kaczmarek, a dla Śląska Kwiatkowski, Pawłowski i Wanat.	Niyka — Wisłoka 1:0 (0:0) Radomiak — Wojkowice 5:1 (0:1)	Arkonka — Ursus 0:0 Polonia W-wa — Zawisza 1:0 (1:0)
Lech Poznań — Stal Mielec 2:1 (1:1). Bramki dla Lecha zdobyli: Szewczyk i z rzutu wolnego — Jakóbczak, a dla Stali Demarski.	Urania — Odra 1:1 (0:1) Sparta — Metal 1:0 (1:0) Star — BKS Bielsko 1:0 (1:0) Moto Jelez — GKS Katowice 0:1 (0:0) Stal St. W. — Stal R. 1:2 (1:0)	Warta — Avia 0:4 (0:2) Motor — Stal Stocznia 1:0 (1:0) Gwardia K. — Stomil 1:0 (0:0) Widzew — Olimpia 1:1 (0:0) Stoczniowiec — Bałtyk 1:1 (1:0) Zagłębie W. — Lechia 0:0
Legia Warszawa — Polonia Bytom 2:2 (2:1) Bramki dla Legii Kwapisz i Dąbrowski oraz dla Polonii — Radecki i Janik. Wisła Kraków — Zagłębie Sosnowiec 0:2 (0:1). Bramki zdobyli: Demko i Narbutowicz.	Stal St. W. — Stal R. 1:2 (1:0)	1. Widzew 24 32 28—13 2. Lechia 24 31 29—14 3. Motor 24 30 24—20 4. Zawisza 24 28 36—23 5. Zagłębie 24 27 22—17 6. Olimpia 24 26 23—19 7. Stoczniowiec 24 25 28—24 8. Bałtyk 24 25 23—25 9. Avia 24 24 20—18 10. Stocznia 24 24 19—25 11. Ursus 24 23 15—20 12. Arkonka 24 21 20—21 13. Stomil 24 21 18—20 14. Gwardia 24 20 21—28 15. Polonia 24 19 16—22 16. Warta 24 8 8—41
Szombierki Bytom — Ruch Chorzów 1:2 (0:0). Bramki dla Ruchu — Bula i Chojnacki, dla Szombierek — Grzywaczewski. Pogoń Szczecin — Gwardia Warszawa 0:0.	Kl. wojew. — I gr. Cracovia — Koszarawa Zywiec 5:0, Czarni Żywiec — Górnik Siersza 5:2, Kalwarianka — Unia Oświęcim 3:0, Hejnał Kety — Pabłok Chrzanów 2:1, Górnik Brzeszczę — Przebój Wolbrom 1:0, mecze Wisła Ib — Sandecja i Kabel Kraków — Dunajec przełożone na 13 bm.	Kl. wojew. — II gr. Hutnik Kraków — Bolesław 1:0, Górnik Libiąż — Garbarnia 0:1, Chelmeł — Unia Tarnów 2:2, Wawel — Hutnik Trzebnia 1:0, Limanovia — Tarnovia 0:1, Metal — Beskid 1:1, Prokocim — GKS Jaworzno 1:1.
GKS Tychy — Arka Gdynia 1:1 (1:0). Bramki dla GKS — Janikowski, dla Arki — Tandacki.	1. Stal Rz. 24 32 28—14 2. GKS Kat. 24 31 32—17 3. Piast 23 28 24—12 4. Stal St. W. 24 26 26—18 5. BKS 24 26 28—22 6. Odra 24 24 27—17 7. Urania 24 24 24—22 8. Moto Jelez 24 24 22—24 9. Star 24 24 13—16 10. Siarka 23 22 20—25 11. Sparta 24 21 21—24 12. Radomiak 24 21 19—31 13. Wojkowice 24 21 23—36 14. Wisłoka 24 20 18—24 15. Niyka 24 20 15—28 16. Metal 24 18 16—26	1. Unia T. 21 35 35—11 2. Hutnik Kr. 21 32 49—15 3. GKS Jaworzno 21 31 36—15 4. Tarnovia 21 28 25—13 5. Metal 21 20 20—26 6. Bolesław 21 19 16—17 7. Wawel 21 19 25—27 8. Prokocim 21 18 26—30 9. Garbarnia 21 17 16—21 10. Hutnik Trz. 21 17 16—27 11. Beskid 21 17 13—26 12. Górnik L. 20 15 16—29 13. Chelmeł 21 14 21—32 14. Limanovia 20 10 7—35
Górniki — ŁKS 0:0.	5 bramek Cracovii Pilkarsze Cracovii pokonali Koszarawę 5:0 (1:0). Wynik mógłby być jeszcze wyższy, gdyby gospodarze wykorzystali wszystkie sytuacje podbramkowe. Przewaga krakowian była wyraźna, zwłaszcza w drugiej połowie meczu. Po tym zwycięstwie Cracovia zapewniła sobie praktycznie pierwsze miejsce w tabeli.	Toto-Lotek I los. 1, 11, 15, 33, 38, 48, dodatk. 39. II los. 5, 8, 18, 22, 47, 48, dodatk. 26. Wylosowana banderola — 825348.

Adam Ogorzałek

Nie jest dobrze

LUDZIE I REKORDY

Sprawozdawcy sportowi po pierwszym etapie poczuli się swoimi stuchaczami, że do Warszawy pozostało jeszcze 1800 kilometrów. Kibice — nie w cieniu

nie stracić, a nawet — jeśli się da — coś zyskać, to w dodatku z tą czynnością nie było najlepiej. A może inni są tak silni? A może zażegnane czasowo tarcia wewnętrzne dawa jednak podskórnym zespołom?

Porządek dla takich domniemywa są fakty. Ot, choćby następujący: nigdy dotąd na początku kolarskiego maratonu silni nie stracili tytułu minut do liderów co nasz zespół obecnie Kibice mówią wprost: nie jest dobrze!

Czy mają rację? Tego nie wiem. Przejda góry, będą się zmieniały warunki atmosferyczne. Dzisiaj proroctwo zostanie zmienione przez nowych liderów, dysponujących większym zapasem sił. Powodów do historii nie ma. Nie będzie ich w ogóle: zwycięzcy na pewno najlepszy. Po to jest sport i takie przyjęto w nim reguły, by ziarno prawdy oddziało się w czysty sposób od bylejakości plewy.

Z tym większym więc zdziwieniem przyjmuję — chyba nie sam — słowa puste, słowa nieprawdy o tym, że wszystko jest w najlepszym porządku. Na sporcie zna się wielu ludzi. Niektórzy nie gorzej od sprawodawców. Dlatego trzeba dopiero Bohdana Tomaszewskiego, by wyraził niepokój kibiców? Czy tak trudno jest powiedzieć otwarcie, że na starcie ponieśliśmy dotkliwą porażkę? Ze w realizacji drużynowej straciłyśmy bardzo poważnie?

Pytaniem tym dotykamy delikatnej sprawy: obywateli panujących wśród tych, którzy mają obowiązek informowania opinii publicznej o rzeczywistym przebiegu wydarzeń. Nie tylko w sporcie. Dopiero podczas trzeciego etapu zdecydowano się powiedzieć, że Szozda jest chory. Z polskim.

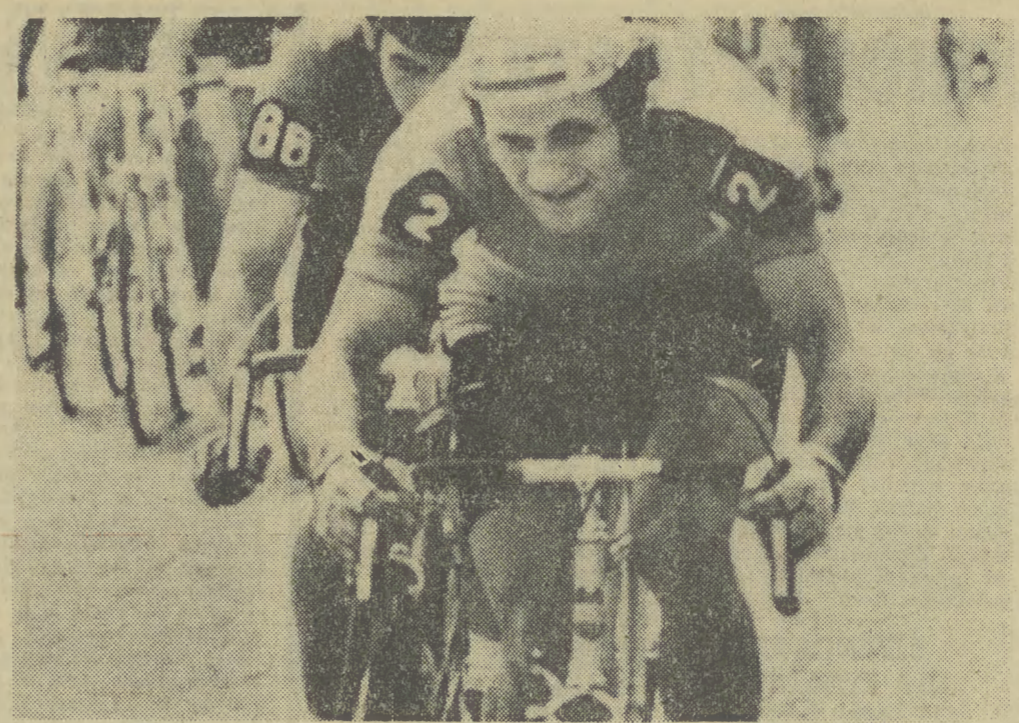
Opieszalsko w podawaniu prawdziwego obrazu sytuacji kryzysu zarżnięto sportowca, jak i kibica. Ten pierwszy przewidywając ból walcy na trasie z największym trudem, a my — przed telewizorami — poddawaliśmy go o słabość.

Piętnaście minut przed zakończeniem ostatniego etapu w NRD Bohdan Tomaszewski przeżywał trafnie, że jadący do przodu pasywnie polski zespół obdarzył nas chybą jakimś „błyskiem”. Wtedy jeszcze nie było wiadomo, że Brzeźny oderwał się od pelotonu za górską premią i sam zmierzda do mety. Szczęście mistrza miłośnicy, czy znajomość rzeczy? Myśle, że to drugie. Z psychologicznego punktu widzenia Polakom potrzebne było to zwycięstwo. Nawet bardziej niż owe sekundy, jakie udało się uwrócić współzawodnikom. Warto więc zauważyć, że Tomaszewski jeszcze raz zaakcentował niewesołą sytuację drużyny. O zwycięstwo przy-

dzie biało-czerwonym walcy z największym trudem. Lichaczew i Judin znowu byli najszybsi w finiszującej grupie. Osobiste zwycięstwo zajął mam w tej chwili do wyrównanej, cingle atakującej drużyny radzieckiej. Oni jada rzeczywistość szokującym frontem. Ponadto nasze zwycięstwo w klasyfikacji zespołowej. Czy jesteśmy wobec tego na straconej pozycji? Nie podobno. Na gorszej. Jeszcze dwa, trzy „błyski”, jeszcze powrót do zdrowia Szozdy, a z pewnością znowu podnieci promienie każdego popołudnia na transmisjach, jak od lat bywało.

Prawda natomiast jest, że początek Wyścigu Pokoju nie udat się ani naszym kolarzom, ani sprawodawcom, ani nam kibicującym. Temperatura wzrusem słabsza jakaś. Na szczęście to jest sport synyca niespodziankami. Rozkreca się jeszcze nasze emocje. Bez nich majowe dni byłyby szare ubogie.

PS Czapismo „Tempo” zajmujące się sportem i turystyką uczyniło nam honor rezerwuje widowiska podwawelskie organizowane od kilku lat przez redakcję „Gazety”. Dowiedzieliśmy się o, czono brakuje naszej imprezie. Dziękujemy. Zawsze to miło poczytać o sobie.



Jan Brzeźny na czele stawki kolarzy na III etapie WP.

J. Brzeźny wygrał III etap

Berlin — Magdeburg

XXVIII edycja Wyścigu Pokoju „Trybun Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudhe Prava” rozpoczęła się niezwykle interesująco. Już na pierwszym etapie — jeździe ze wspólnego startu na 167 km trasie Berlin — Magdeburg doszło do wydarzeń, które mogą mieć decydujące znaczenie dla klasyfikacji zespołowej. Drużyna ZSRR rozpoczęła wyścig we wspaniałym stylu. Atak podopiecznych Wiktora Kapitowna na 100 km był zaskakujący i skuteczny. W zółcówce, która wpadła na stadion w Magdeburgu przewaga przeszła 6,5 min. nad pelotonem znajdowali się trzej reprezentanci ZSRR Pikkus, Gusiatnikow i Czaplugin, a także po dwóch kolarzy NRD, Czechosłowacji i Norwegów. Z naszych zawodników był tylko Ryszard Szurkowski. Zwycięzca etapu został 20-letni Hans Joachim Hartnik (NRD).

Polacy stracili w klasyfikacji drużynowej do ZSRR ponad 12 minut.

Wyniki indywidualne I etapu: 1. Hartnik (NRD) 3:47.02 (z bonifikatą 3:46.32), 2. Moravec (CSRS) 3:47.10 (z bonif. 3:46.50), 3. Szurkowski (Polska) 3:47.10 (z bon. 3:47.00), 20. Mytnik, 22. Szozda, 36. Nowicki, 48. Boniecki, 76. Brzeźny — wszyscy w czasie 3:53.38.

Wyniki drużynowe pierwszego etapu: 1. ZSRR 11:21.30, 2. NRD 11:27.17, 3. CSRS 11:27.39, 6. Norwegia 11:27.59, 5. Polska 11:34.18.

Magdeburg — Gera
Drugi etap Wyścigu Pokoju rozegrany na 161 km trasie z

Magdeburga do Gery wygrał efektywnym rajdem, na przestrzemi kilkunastu kilometrów przed metą, 24-letni Hiszpan Juan Jose Moral. Przyjechał on na metę z przewagą 42 sek. nad pelotonem. Złota koszulka już po raz drugi zmieniła właściciela. Trzecim z kolei liderem w klasyfikacji indywidualnej został 26-letni Czechosłowak Vlastimil Moravec.

Wyniki indywidualne II etapu: 1. Moral (Hiszpania) 4:07.23 (z bonif. 4:06.23), 2. Moravec (CSRS) 4:08.05 (z bonif. 4:07.35), 3. Lichaczew (ZSRR) 4:08.05 (z bonif. 4:07.55), 4. Szozda (Polska) 4:08.05, 23. Nowicki, 31. Boniecki, 36. Szurkowski, 48. Mytnik, 73. Brzeźny — wszyscy w czasie 4:08.05.

Wyniki drużynowe II etapu: 1. Hiszpania 12:23.03, 2. CSRS 12:23.55, 3. ZSRR 12:24.05, 5. Polska 12:24.15.

Klasyfikacja indywidualna po 2 etapach: 1. Moravec (CSRS) 7:54.30, 2. Hartnik (NRD) 7:54.32, 3. Szurkowski (Polska) 7:54.45, 21. Szozda (Polska), 28. Nowicki (Polska), 29. Mytnik (Polska), 37. Boniecki (Polska), 67. Brzeźny (Polska) — wszyscy w czasie 8:01.44.

Klasyfikacja drużynowa po 2 etapach: 1. ZSRR 23:45.35, 2. NRD 23:51.32, 3. CSRS 23:51.34, 6. Polska 23:58.33.

Gera — Karl Marx-Stadt
Najkrótszy, ale najciekawszy z dotychczasowych — trzeci etap XXVIII Wyścigu Pokoju z Gery do Karl Marx-Stadt (140 km) przyniósł sukces polskim kolarzom. Indywidualnie triumfował

24-letni wrocławianin Jan Brzeźny, a zespołowo nasza szóstka. Ryszard Szurkowski był bliski zdobycia złotej koszulki, na dwóch lotnych finiszach i górskiej premii wywalczył cenne sekundy bonifikaty, a na mecie etapu zabrakło mu niewiele do uplasowania się w pierwszej trójce. Nasz zespół, po niepowodzeniach na pierwszym etapie, rozkłęca się i zaczyna odrabiać straty dystans.

Wyniki indywidualne III etapu: 1. Brzeźny (Polska) 3:35.05 (z bon. 3:34.55), 2. Lichaczew (ZSRR) 3:35.46 (z bon. 3:35.26), 3. Judin (ZSRR) 3:35.46 (z bon. 3:35.36), 22. Nowicki (Polska) 3:35.46, 22. Nowicki, 34. Mytnik, 39. Szozda — wszyscy w czasie 3:35.46, 57. Boniecki 3:36.46 — jedna minuta kary.

Wyniki drużynowe III etapu: 1. Polska 10:46.07, 2. ZSRR 10:46.48, 3. Włochy 10:47.18.

Klasyfikacja indywidualna po 3 etapach: 1. Hartnik (NRD) 11:30.14, 2. Moravec (CSRS) 11:31.16, 3. Szurkowski (Polska) 11:30.22, 10. Brzeźny (Polska) 11:35.59, 17. Szozda (Polska) 11:47.25, 28. Nowicki (Polska) 11:37.30, 30. Mytnik (Polska), 49. Boniecki (Polska) — w tym samym czasie.

Klasyfikacja drużynowa po III etapach: 1. ZSRR 34:32.23, 2. NRD 34:38.50, 3. CSRS 34:38.52, 4. Norwegia 34:39.32, 5. Polska 34:44.40.

Klasyfikacja najaktywniejszych kolarzy po III etapach: 1. Szurkowski (Polska) 19 pkt., 2. Gusiatnikow (ZSRR) 15 pkt., 3. Suarez (Hiszpania) 8 pkt.,

Cztery medale polskich judoków na ME

Bardzo dobrze spisali się polscy judocy w mistrzostwach Europy w Lyonie, zdobywając cztery medale. Dwa pierwsze medale zdobyli: A. Reiter — złoty i A. Adamczyk — brązowy.

Natomiast trzeci — Edward Alksin. Debiutujący w mistrzostwach Europy zawodnik AZS Warszawa wygrał trzy repasażowe walki — z Popem (Rumunia), Den Brandem (Holandia) i Vidmayrem (Jugosławia) i wywalczył brązowy medal.

O krok od medalu był w wadze pićciężkiej także zawodnik Wisły Kraków — Wojciech Dworzycyński, który przegrał w repasażach z brązowym medalistą Ramazem Charcziladze (ZSRR). W wal-

ce o zwycięstwo w grupie Dworzycyński przegrał w czwartej swej walce z późniejszym wicemistrzem Europy, Jeanem-Luceem Rouge (Francja). Ostatecznie Dworzycyński zajął 5 miejsce.

Nadszpedziewanie dobrze walczył w kategorii wazzechwag debiutant w naszej reprezentacji zawodnik Wisły — Dariusz Nowakowski. Pokonał on Turka K. Korucu, a następnie Rumuna C. Stirbu. W trzecim pojedynku Polak przegrał z Hiszpanem S. Ojedą.

Drużynowym mistrzem Europy w judo zostali reprezentanci ZSRR po zwycięstwie nad Francją. Polacy zajęli 3 miejsce.

Wiśłacy najlepsi

W rozegranych w hall Wandy w Nowej Hucie indywidualnych mistrzostwach seniorów okręgu krakowskiego w judo zdecydowany sukces odnieśli zawodnicy Wisły, zdobywając wszystkie tytuły mistrzowskie. Na starcie stanęło tylko 34 zawodników z 4 klubów: Wisły, Wawelu, SZS-AZS Jordan i PM Tarnów. Zabrakło judoków Wandy, którzy zlekceważyli sobie zawody, ce nie najlepiej świadczy o pracy wychowawczej, a także sportowej w tej sekcji.

Oto wyniki mistrzostw Waga pićciężka: 1. Woloch (Wisła), 2. Molik (Wisła), 3. Pustelnik (Wisła) i Wajda (SZS AZS). Waga lekka: 1. Tabaszewski (Wisła), 2. Synik (Wisła), 3. Kocajda (AZS) i Zajac (SZS AZS). Waga średnia: 1. Liro (Wisła), 2. Halabuda (Wisła), 3. Golda (SZS-AZS). Waga półciężka: 1. Stelmachowski (Wisła), 2. Dobradin (SZS AZS), 3. Obora (SZS AZ